

P. Jaroszewicz
na wystawie

"Warszawa XXX"

Wczoraj premier Piotr Jaroszewicz zwiedził wystawę "Warszawa XXX" czynną w Pałacu Kultury i Nauki. Cieszy się ona ogromnym zainteresowaniem warszawiaków i przyjezdnych. Niedawno gościł tutaj milionowy zwiedzający. Po Warszawie ekspozycję tę oglądać będą mieszkańcy Katowic i Łodzi, a potem innych wielkich miast. Premier oglądając fotografie i eksponaty zgromadzone na wystawie zapoznał się z nowymi koncepcjami rozwoju stolicy, interesując się szczególnie zagospodarowaniem doliny Wisły na cele wypoczynkowe.

Piotrowi Jaroszewiczowi przedstawiono także program budownictwa mieszkaniowego w stolicy w przyszłej 5-letce, który przewiduje oddanie do użytku 120 000 mieszkań.

PAP

Zapowiedź rewizji polityki USA wobec Bliskiego Wschodu

Jak zakomunikował wczoraj rzecznik Białego Domu, administracja prezydenta Forda zamierza dokonać rewizji polityki USA wobec Bliskiego Wschodu. Rewizja taka dotyczyłaby sprawy sprzedaży broni i pomocy gospodarczej dla tego regionu. Prezydent Ford zalecił dokonanie przeglądu amerykańskiej polityki bliskowschodniej w następstwie załamania się pokojowej misji sekretarza stanu Henry Kissingera na Bliskim Wschodzie.

W Kairze poinformowano, że w najbliższy czwartek prezydent Sadat wygłosi w parlamencie egipskim ważne przemówienie. Będzie ono transmitowane przez radio i telewizję. (PAP)

Na str. 3 publikujemy artykuł pt. „Do Genewy”.

H. Schmidt i H. Genscher o stosunkach z Polską

Problemy normalizacji stosunków i dialogu z Polską są ostatnio przedmiotem ożywionej dyskusji w RFN. Niezależnie od licznych artykułów i komentarzy w prasie, głos zabierają także politycy koalicji SPD/FDP. Do najważniejszych należy wywiad udzielony przez ministra spraw zagranicznych Hansa Dietricha Genschera dziennikowi „Neue Rhein Zeitung” oraz wywiad udzielony przez kanclerza Helmuta Schmidta rozgłośni Rias.

Minister Genscher wskazał przede wszystkim na „cały szereg pozytywnych elementów w rozwoju wzajemnych stosunków”, wymieniając przykładowo ruch turystyczny, wymianę gospodarczą, kulturalną i naukową między obu państwami. „Niemniej prawdą jest — dodał on — że obok tych pozytywnych elementów istnieją problemy, co do których nie udało się dotychczas osiągnąć porozumienia”. Zdaniem ministra, „nie należy zwlekać z uregulowaniem otwartych jeszcze spraw”. Nawiązując do problemów mających szczególne znaczenie dla strony polskiej, Genscher powiedział, że „ciężar narodowo-socjalistycznego bezprawia” nadal nie pozostaje bez wpływu na wzajemne stosunki.

Ogłoszony w niedzielę wywiad Helmuta Schmidta dokonuje bilansu tzw. polityki wschodniej rządzącej koalicji SPD/FDP, a w szczególności jej stosunków z NRD, ZSRR i z Polską. Po uwadze, że nie można rozpatrywać tej polityki w oderwaniu od światowych prądów odprężeniowych, Schmidt jeszcze raz zapewnił, iż jest przekonany, że polityka odprężenia odpowiada interesom i potrzebom obu stron.

On, kanclerz, korzysta jeszcze raz z okazji, by potwierdzić, co powiedział w deklaracji rządowej już przed dziesięcioma miesiącami w Bundestagu, a mianowicie, że program rządu jest realizowany pod hasłem kontynuacji polityki poprzedniego rządu koalicji socjalistycznej. „Nasza zasadnicza linia polityczna nie jest inna, niż była poprzednio. Kontynuujemy naszą politykę odprężenia w tym samym co

GWIAZDOS WIELKOPOLSKI

Poznań, wtorek 25 marca 1975

Nr 69 (9653)

Wyd. A'

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Spotkanie E. Gierka z kierownictwem PAN

Potrzeby i perspektywy rozwoju nauki polskiej

Wczoraj I sekretarz KC PZPR Edward Gierka przyjął członków kierownictwa PAN. W spotkaniu, w którym uczestniczył sekretarz KC PZPR Andrzej Werblan udział wzięli: prezes PAN prof. Włodzimierz Trzebiatowski, sekretarz naukowy prof. Jan Kaczmarek, wiceprezesi i przewodniczący oddziałów terenowych prof. prof. Marian Miękowski, Witold Nowacki, Szczepan Pieniążek, Jan Szczepański, Alojzy Melich, Gerard Labuda oraz I sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR w PAN prof. Józef Miąso.

Obecni byli kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR Jarema Maciszewski oraz minister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki prof. Sylwester Kaliski.

Członkowie kierownictwa PAN poinformowali o przebiegu realizacji w Akademii Nauk i jej placówkach uchwał VI Zjazdu PZPR oraz uchwał II Kongresu Nauki Polskiej, a także o aktualnych problemach działalności PAN i planach pracy w nowej kadencji władz akademii tj. w latach 1975—1977. Podkreślono szczególne znaczenie prowadzonych pod kierownictwem Akademii prac badawczych w ramach interdyscyplinarnych problemów wzajemnych, obejmujących szczególnie ważne z punktu widzenia potrzeb kraju i odbiegające naukowo kompleksowo przedsięwzięcia badawcze. Członkowie kierownictwa

PAN zapewnili Edwarda Gierkę o pełnym poparciu środowiska naukowego dla programu dynamicznego rozwoju kraju i gotowości pełnego udziału w pracy nad wcieleniem go w życie.

W dyskusji, w której wypowiedzieli się wszyscy uczestnicy spotkania, poruszono problemy związane z potrzebami i perspektywami rozwoju nauki polskiej, z działalnością i zadaniami komitetów naukowych Akademii w obecnej kadencji oraz działalnością naukowo-badawczą, wdrożeniową i popularyzatorską placówek PAN.

I sekretarz KC PZPR powiedział, że partia przywiązuje wielką wagę do dynamicznego rozwoju nauki, jako doniosłego czynnika przyspieszenia społeczno-ekonomicznego rozwoju kraju. Naród nasz stawia sobie ambitne zadania we wszystkich dziedzinach gospodarki i kultury narodowej. Do najważniejszych spośród nich należą: optymalna gospodarka zasobami surowcowymi, modernizacja przemysłu, poprawa zdrowotności, doskonalenie organizacji i zarządzania gospodarką i administracją, wzbogacanie produkcji rynkowej i przyspieszanie budownictwa mieszkaniowego, stałe umacnianie socjalistycznych stosunków społecznych oraz podnoszenie poziomu oświaty i kultury. Zadania te winny określać priorytetowe zamierzenia badawcze. Edward Gierka zwrócił specjalną uwagę na ideowo-wychowawczą funkcję nauki a zwłaszcza nauk humanistycznych.

I sekretarz KC PZPR wskazał na ważną rolę PAN w sferze długofalowych badań podstawowych i odniósł się z uznaniem do ekspertyz opracowywanych przez uczonych polskich, które pomagają Komitetowi Centralnemu i rządowi w rozwiązywaniu złożonych problemów społeczno-ekono-

micznych. Zwrócił się do ludzi nauki o aktywny udział w przygotowaniach VII Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i wypracowanie optymalnych dróg dalszego dynamicznego rozwoju socjalistycznej Polski. (PAP)



Na zdjęciu: podczas spotkania.

Fot. — CAF

Dodatkowe produkty spożywcze za 5 mld zł

Wyniki konkursu „Stać nas na lepiej i więcej”

Zobowiązania wartości ponad 5 mld zł zrealizowały zakłady przemysłu spożywczego oraz placówki naukowo-badawcze uczestniczące w ubiegłorocznym konkursie „Stać nas na lepiej i więcej”. We współzawodnictwie tym, którego organizatorem są: CRZZ, Ministerstwo Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki, redakcje „Głosu Pracy” i „Expressu Wieczornego” oraz niektóre resorty, wzięło udział 127 zakładów przetwórczych, 15 zespołów pracowników, 6 uczestników indywidualnych oraz 2 placówki naukowo-badawcze.

Przedstawicielom 52 zakładów, które uzyskały najlepsze wyniki w konkursie wręczono 24 bm. na spotkaniu w siedzibie ZG Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Spożywczego i Cukrowniczego dyplomy uznania, nagrody i listy gratulacyjne.

Założę Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Mięsnego w Krakowie, Oddział Pracy Socjalistycznej im. E. Plater w Zakładzie Przemysłu Cukierniczego „Olza” w Cieszyźnie, pracownicy Instytutu Przemysłu Fermentacyjnego w Warszawie oraz Antoni Stepniak z Zakładu Piekarskiego

go nr 2 w Pabianicach — otrzymali nagrody i dyplomy uznania prezesa Rady Ministrów i przewodniczącego Centralnej Rady Związków Zawodowych.

Pracownicy Zakładów Przemysłu Spożywczego — jak podkreślono w czasie spotkania — znaleźli się w czołówce uczestników konkursu „Stać nas na lepiej i więcej”.

Ponad 50 innych zakładów uzyskało wysoki wzrost wydajności pracy bądź usprawniło technologię produkcji. Jednym słowem — rynek otrzymał więcej wysoko wartościowych artykułów. (PAP)

Wyrażił zainteresowanie RFN w dalszym rozszerzaniu więzi handlowych z krajami socjalistycznymi.

Sesja w Tokio

Wczoraj rozpoczęły się w Tokio 10-dniowe obrady czwartej sesji komitetu zasobów naturalnych ONZ. W pracach sesji biorą udział przedstawiciele 52 krajów, w tym delegacja polska. Zadaniem sesji

jest dokonanie przeglądu światowego potencjału energii i surowców w świetle stale rosnącego na nie zapotrzebowania.

Komisja radziecko-amerykańska

Wczoraj rozpoczęła się w Genewie sesja radziecko-amerykańskiej stałej komisji konsultatywnej. Zadaniem komisji jest przyczynienie się do wcielenia w życie układu o ograniczeniu systemów obrony przeciwrakietowej oraz tymczasowego porozumienia o niektórych środkach w zakresie ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych, zawartych

Pamięć ofiar faszyzmu

Na terenie byłego obozu koncentracyjnego Breendonck w pobliżu Antwerpii odbyła się uroczystość poświęcona pamięci więźniów politycznych zamęczonych i straszonych przez faszystów w tym obozie w okresie II wojny światowej.

Przyjęcie dla amnestionowanych

Zastępca przewodniczącego KC KPCh minister obrony ChRL Je Cien-ing oraz wiceprzewodniczący Rady Państwowej (rządu), minister bezpieczeństwa publicznego ChRL Hua Kua-feng byli gospodarzami na przyjęciu wydanym w niedzielę dla amnestionowanych na polecenie Mao Tse-tunga przestępców wojennych. Przemawiając na przyjęciu Je Cien-ing oświadczył, że uwolnieni przestępcy „poczynili postęp” podczas pobytu w miejscu odosobnienia i wezwwał ich do „pójścia za przewodniczącym Mao”.

Wzrost oświaty i kultury.

Wzrost oświaty i kultury.

Na szczególne podkreślenie zasługuje rozwój inicjatyw i wzrost obywatelskiej aktywności. Wielką wartość materialną i wychowawczą miały zwłaszcza czyny społeczne podjęte dla uczczenia 30-lecia Polski Ludowej.

Sekretariat OK FJN składa serdeczne podziękowanie i przekazuje wyrazy najwyższego uznania tym wszystkim, którzy swą społeczną pracą przyczynili się do upamiętnienia wielkiego jubileuszu naszego ludowego państwa.

Jednocześnie Sekretariat zwraca się do wszystkich działaczy FJN, o kontynuowanie dotychczasowych przedsięwzięć i podejmowanie nowych inicjatyw, które sprzyjać będą dalszej poprawie warunków życia ludzi i dynamicznemu rozwojowi Polski.

Patriotyczne zaangażowanie i obywatelska aktywność to trwałe cechy naszego życia społecznego. Powinny one być szczególnie znaczące w roku bieżącym — roku decydującym o wykonaniu planu pięcioletniego i warunkach startu do następnego 5-lecia, którego program nakreśli VII Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Sekretariat OK FJN podkreślił, że podejmowany wysiłek społeczny służy poprawie warunków ludzi pracy oraz urzeczywistnianiu ich dążeń i aspiracji. Dlatego też w pracach społecznych wzbogacających materialny i duchowy dorobek całego narodu nie powinno zabraknąć nikogo komu leży na sercu rozwój swego regionu i socjalistycznej Ojczyzny. (PAP)

J. Chirac u L. Breżniewa

Zakończenie rozmów radziecko-francuskich

Wczoraj zakończyły się w Moskwie rozmowy premiera ZSRR Aleksieja Kosygina i ministra spraw zagranicznych Andrieja Gromyki z premierem Francji Jacquesem Chirakiem. Jak podaje się: „Strony omówiły stan i perspektywy dalszego rozwoju wzajemnych stosunków. Wymieniono poglądy na szeroki zakres problemów międzynarodowych, interesujących obie strony. Wyrażono zadowolenie z wyniku rozmów i przekonanie, że pozwolą one skutecznie rozwinąć radziecko-francuskie stosunki w kierunku wytyczonym podczas spotkania w grudniu 1974 r. sekretarza generalnego KC KPZR, Leonida Breżniewa z prezydentem Francji Valerym Giscard d'Estaing”.

Sekretarz generalny KC KPZR, Leonid Breżniew przyjął wczoraj Jacquesa Chiraca.

Podczas spotkania wskazano, że istnieje szerokie możliwości dalszego pogłębienia i rozszerzenia stosunków między Związkiem Radzieckim i Francją na podstawie porozumień zasadniczych osiągniętych na radziecko-francuskim spotkaniu na szczycie w grudniu ubr. w Rambouillet, Leonid Breżniew i Jacques Chirac omówili też niektóre, ważne problemy międzynarodowe. (PAP)

SPORT

Z W. Żmudą przeciwko USA

Do Poznania przybyli wczoraj piłkarskie reprezentacje Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej i Polski. Jutro zespoły te rozegrają towarzyskie spotkanie międzypaństwowe. Początek meczu na stadionie Warty im. 22 Lipca o godz. 15.45.

Sparringowy pojedynek Polski z USA, będący jedną z prób naszej reprezentacji przed ważnym meczem eliminacyjnym Mistrzostw Europy z Włochami (19 kwietnia br.), wzbudza w Poznaniu duże zainteresowanie. Do wczoraj sprzedano ponad 10 000 biletów, a jak uczy praktyka najwięcej chętnych zjawia się w punktach przedsprzedaży (Sekcja Piłki Nożnej WFS, ul. Wro

Dokończenie na str. 4

NA STRONIE 4 PUBLIKUJEMY
ROZMOWĘ Z KAZIMIERZEM
GÓRSKIM.

„Warszawa w 1945 roku”

Pierwszy rok życia w wyzwolonej stolicy jest tematem interesującej wystawy pt. „Warszawa w 1945 roku”, otwartej wczoraj w salach Muzeum Historycznego m. st. Warszawy przy Rynku Starego Miasta 28. Za pomocą fotografii, grafik, dokumentów historycznych i unikalnych pamiątek przypomina ona obraz barbarzyńskiego zniszczonego przez hitlerowskie miasto przywrócanego po wyzwoleniu do życia.

Minister z RFN w Pradze

Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych Czechosłowacji, B. Chnioupka przybył wczoraj do Pragi z wizytą oficjalną minister spraw zagranicznych RFN H. D. Genscher z małżonką.

Wypowiedź H. Friderichsa

Minister gospodarki RFN, H. Friderichs oświadczył, że zdaniem rządu Republiki Federalnej handel z krajami socjalistycznymi jest czynnikiem stabilizującym dla gospodarki zachodniemieckiej przyzwyczajonej obecnie pewnej trudności. W związku z tym minister

Wczoraj odbyło się w Poznaniu walne sprawozdawczo-wyborcze zebranie Poznańskiego Oddziału Związku Literatów Polskich.

Na zebranie przybyli przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych z sekretarzem KW PZPR w Poznaniu Bogdanem Gawrońskim i prezydentem miasta Stanisławem Cozasiem.

Prezydent miasta zabierając głos przedstawił informację do tyczącą aktualnych problemów Poznania w dziedzinach gospodarczej, kulturalnej, komunalnej oraz omówił perspektywy rozwoju stolicy Wielkopolski w przyszłości.

Wybrano nowy Zarząd Oddziału Poznańskiego ZLP. Prezesem został Czesław Chruszczewski, wiceprezesami: Ewa Najwer i Gerard Górnicki, sekretarzem — Marian Orłowski, skarbnikiem — Janusz Przybysz, członkami Zarządu: Jerzy Mańkowski, Józef Ratajczak, Aleksander Wojciechowski i Andrzej Zeyland. (me)

Zobowiązania wartości ponad 1,2 mld złotych

Listy E. Gierka i Piotra Jaroszewicza skierowane do załóg kilkudziesięciu przedsiębiorstw w Wielkopolsce i zawierające apel o wytworzenie dodatkowych ilości, lecz tylko potrzebnych krajowi towarów, nadal pobudzają inicjatywę kolektywów pracowniczych do szukania rezerw produkcyjnych, niezbędnych do przekroczenia planów.

Na przykład załoga Jarocińskiej Fabryki Obrabiarek, po analizie możliwości produkcyjnych, odpowiedziała przywódcom partii i rządu, że zobowiązuje się do przekazania ponad tegoroczny plan 10 obrabiarek do metali, do skrócenia terminu budowy zaautomatyzowanej linii obróbkowej części dla nowych autobusów „Berliet” oraz do przyspieszenia o 2 lata budowy prototypu nowej, wysoko wydajnej obrabiarki, sterowanej numerycznie.

Prawie 20 000 różnego rodzaju zamków i wkładek do nich, 350 000 kluczy płaskich oraz sporo innych cieszących się popytem na rynku artykułów metalowych, zobowiązała się wyprodukować ponad plan załoga Zakładów Elementów Wyposażenia Budownictwa „Metalplast” w Lesznie. Racjonalizatorzy tych zakładów zobowiązali się znaleźć sposoby zaoszczędzenia materiałów i robocizny za 2 miliony złotych a cała załoga — pomóc budowlanym w przyspieszeniu opóźnionych robót wykończeniowych w nowej fabryce okuć w Gronowie pod Leszmem i szybszym jej dojściu do pełnej zdolności produkcyjnej.

Takich przykładów jest więcej. W sumie na apel E. Gierka i P. Jaroszewicza odpowiedziało w naszym regio-

nie ponad 100 załóg przemysłowych, budowlanych i rolnych. Wartość podjętych przez nie zobowiązań wynosi już ponad 1,2 miliarda złotych. Część tych zobowiązań wykonano. Do końca lutego trafiły na rynek dodatkowe towary o wartości 71 mln złotych a dodatkowe dobra inwestycyjne i wyroby eksportowe mają wartość 36 mln zł. (pch)

II Biennale w Poznaniu

Festiwal filmów dla dzieci i młodzieży

IV Ogólnopolski Festiwal Filmów dla Dzieci i Młodzieży, który trwać będzie od 3 Października, rozpocznie II Biennale Sztuki dla Dziecka. Odbędzie się ono w dniach 2 — 5 czerwca br. w Poznaniu.

Na poznańskim festiwalu filmowym, organizowanym pod protektorem wiceministra kultury i sztuki Mieczysława Wojtczaka i wiceministra oświaty i wychowania Jerzego Wołczyka, zostaną zaprezentowane 44 filmy, przeznaczone dla młodych widzów, zrealizowane w latach 1973 i 1974. Wybrano je spośród 119 pozycji. Są to filmy krakow-

skiego Studia Filmów Animowanych, Studia Miniatur Filmowych w Warszawie, Studia Filmów Rysunkowych z Bielska-Białej, filmy produkcji Telewizji Polskiej oraz Studia Małych Form Filmowych „Semafor” i Wytwórni Filmów Oświatowych z Łodzi. Do konkursu zakwalifikowano również dwa filmy fabularne: „Buleczkę” w reżyserii Anny Sokołowskiej oraz „Koniec wakacji” zrealizowany przez Stanisława Jędrę (film ten będzie miał na Festiwalu swoją poznańską premierę).

Jury pod przewodnictwem Janusza Nasfetera przyzna nagrody za scenariusz, za opracowanie plastyczne filmu, za muzykę, zdjęcia i za najlepszą animację. Tradycyjnie już symboliczne nagrody i wyróżnienia, tzw. „Marcinki”, przyzna także harcerski Dziecięcy Klub Filmowy.

W dniach Festiwalu odbędzie się konkurs rysunkowy dla najmłodszych widzów oraz czynna będzie wystawa plakatów filmowych. Organizatorzy Festiwalu szczególne znaczenie przywiązują do seminarium pod hasłem „Nauko- wicie — Twórcą — Widz”, które przeznaczone jest dla realizatorów filmów, krytyków i pedagogów (na poznańską imprezę przyjedzie około 150 osób z całego kraju, a także przewodnicząca Światowej Federacji Filmów dla Dzieci i Młodzieży — Kira Paramonowa z Moskwy). Współorganizatorem tej naukowej sesji jest Instytut Pedagogiki UAM.

W dniach 5 i 6 kwietnia w kinach Gniezna, Kalisza, Koni, Leszna, Ostrowa i Piły będą wyświetlane zestawy filmów animowanych oraz zrealizowane w 30-lecie Polski Ludowej filmy fabularne, które zdobyły nagrody na festiwalach. (kos)

„Koziołki” płacą

W 932 grze z 23 marca 1975 r., w której odbyły się dwa losowania, wpłynęło 207.330 zakładów wartości 621.990 — zł.

Na losowanie I wpłynęło 127.645 zakładów wartości 392.935 — zł. Fundusz nagród wynosi 210.614 — zł.

Na losowanie II wpłynęło 79.685 zakładów wartości 239.055 — zł. Fundusz nagród wynosi 131.480 — zł.

W losowaniu I stwierdzono: 1 „czwórka z liczbą dodatkową” w wysokości 19.145 — zł, 15 „czwórek” po 2.552 — zł, 21 „trójek premii” po 164 — zł, 630 „trójek” po 64 — zł, 504 „dwójki premii” po 36 — zł, 7.472 „dwójki” po 6 — zł.

W losowaniu II stwierdzono: 7 „czwórek” po 5.122 — zł, 19 „trójek premii” po 175 — zł, 323 „trójki” po 76 — zł, 314 „dwójki premii” po 26 — zł, 4.704 „dwójki” po 6 — zł.

Wysokie tempo wzrostu ekonomicznego w krajach RWPG w 1974 roku

Główny Urząd Statystyczny opublikował dane o rozwoju gospodarczym europejskich krajów RWPG w 1974 r. — w porównaniu z wybranymi krajami kapitalistycznymi.

Z danych tych wynika, że w ubiegłym roku kraje RWPG utrzymywały wysokie tempo wzrostu ekonomicznego, podczas gdy w krajach EWG Japonii i USA tempo to nie osiągnęło poziomu z 1973 r.

Najwyższy wskaźnik wzrostu dochodu narodowego w 1974 r. uzyskały wśród krajów RWPG: Rumunia (12 procent) i Polska (10 procent), w pozostałych krajach RWPG wzrost ten wyno-

sił od 6 do 8 procent. Natomiast we wspomnianych krajach zachodnich najwyższy przyrost dochodu narodowego nie przekroczył 5 procent, przy czym w Stanach Zjednoczonych i Japonii dochód narodowy wytworzony w ubiegłym roku był niższy od dochodu w 1973 r.

Polska znalazła się w roku 1974 w czołówce światowej pod względem tempa przyrostu produkcji przemysłowej. Uzyskała przez nas wskaźnik 12 — procentowego wzrostu spośród krajów RWPG przekroczyła jedynie Rumunia (wzrost o 15 procent). W Bułgarii przyrost ten wynosił 9 procent, na Węgrzech i w ZSRR — 8 procent, w NRD — 7 procent. Wśród krajów EWG najwyższy przyrost produkcji przemysłowej osiągnęły Belgia i Włochy — o 7 procent, w RFN i w Brytanii nastąpił spadek produkcji przemysłowej odpowiednio o 0,5 i 2 procent, podobnie jak w USA i Japonii.

Równie korzystnie prezentowała się Polska w ubiegłym roku pod względem wzrostu wydajności pracy w przemyśle. Przyrost ten wyniósł 9 procent wobec 6,7 procent w innych krajach RWPG. We Francji wydajność pracy zwiększyła się o 2 procent, w RFN i we Włoszech o 4 procent, zaś w USA i w W. Brytanii spadła o około 1 procent, a w Japonii nawet o około 3 procent.

Wzrost dochodu narodowego w krajach RWPG umożliwił dalsze podniesienie w roku 1974 poziomu życia ludności. I tak płace realne zwiększyły się o około 3 procent w Czechosłowacji, o 6 procent na Węgrzech i o 8 procent w Polsce. W ZSRR dochody realne na 1 mieszkańca wzrosły w 1974 r. o 4 procent, a w Bułgarii o 5 procent. W omawianych krajach kapitalistycznych nato-

Wskutek różnicy poglądów wobec EWG

Groźba kryzysu rządowego w Wielkiej Brytanii?

W Wielkiej Brytanii zachodzi rzeczywista groźba kryzysu wewnętrznego w rządzie i rządzącej Partii Pracy. Groźba ta jest rezultatem ostrej różnicy poglądów wobec Wspólnoty Rynku.

Kilkusobowa grupa ministrów nie zgadza się z ogłoszoną przed ogólnokrajowym referendum oficjalną decyzją rządową, zalecającą wyborcom głosowanie za utrzymaniem istniejących związków W. Brytanii z EWG. W imieniu tej grupy minister handlu, Peter Shore i minister przemysłu — Anthony Wedgwood Benn, złożyli na konferencji prasowej oświadczenie, w którym udowodniali, że wynik negocjacji w sprawie zmiany warunków członkowskich w EWG jest niezadowalający.

Premier Harold Wilson prze-mawiając na zjeździe Szkockiej Partii Pracy w Aberdeen przestrzegając przed szkodliwymi reperkusjami ataków personalnych w kampanii przed referendum. Wilson ostrzegł swoich ministrów, że nadmier-na zapalczywość w polemice dotyczącej Wspólnoty Rynku może pociągnąć za sobą dymisję. W przemówieniu w Aberdeen Wilson wezwał do poparcia kursu reprezentowanego przez większość rządową. Jednakże ten apel został przez zjazd zignorowany w uchwale, która wypowiada się przeciwko związkom ze Wspólnym Rynkiem.

Sytuacja staje się coraz bardziej paradoksalna. Jak twier-

dził niedzielną „Observer” i po niedzielnym „Times” premier Wilson zagroził, że poda się do dymisji, jeśli nie uzyska ogólnego poparcia organizacji partyjnej.

J. Mitrega ambasadorem PRL w CSRS

Rada Państwa mianowała J. Mitregę ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Czechosłowackiej Republice Socjalistycznej. J. Mitrega urodził się 21 kwietnia 1917 roku w Michałkowicach w rodzinie górniczej. Od 1959 roku do 1974 r. był ministrem górnictwa i energetyki. W grudniu 1970 roku Sejm PRL powołał go na stanowisko wiceprezesa Rady Ministrów, z którego na własną prośbę odwołany został w lutym br. Jest członkiem Komitetu Centralnego PZPR.

Trudna lecz skuteczna walka z pasożytnictwem społecznym

W wyniku wszechstronnej i skoordynowanej poczynają zmniejszać się w Poznaniu liczba osób, które nie uczą się i nie pracują. W roku ubiegłym zespoły dzielnicowe skierowały do pracy 190 takich osób (91 — w 1973 roku) w wieku powyżej 18 lat, a ponadto 73 nieletnich do szkół podstawowych i 23 do ochotniczych hufców pracy.

Konieczność dalszej kontynuacji i intensyfikacji przeciwdziałania pasożytnictwu społecznemu wynika choćby z faktu, że obecnie w Poznaniu zarejestrowanych jest ponad 900 osób (powyżej 18 lat), pracujących dorywczo lub uchylających się od jakiejkolwiek pracy. W większości są to ludzie o utrwalonych objawach demoralizacji, alkoholicy, karani już przez sądy i kolegia. Znaczny odsetek stanowią także osoby z anomaliami psychicznymi. Fakt ten wymaga ścisłej współ-

pracy zespołów dzielnicowych ze służbą zdrowia.

Mówiono o tym na wczorajszym naradzie w Urzędzie Miasta Poznania z udziałem członków zespołu miejskiego i zespołów dzielnicowych do spraw zatrudnienia osób uchylających się od pracy. Uczestnicy tej narady przyjęli również wiele innych wniosków. M. in. postanowiono usprawnić system ujawniania osób uchylających się od pracy i nauki oraz wzmocnić kontrolę wobec tych, którzy zobowiązują się porzucić pasożytniczy tryb życia. Część „klientów” zespołów dzielnicowych przyjmuje bowiem skierowanie do pracy, ale jej w ogóle nie podejmuje albo też podejmuje na kilka dni.

Udoskonalenie systemów ujawniania i kontroli wymaga przede wszystkim współdziałania zespołów dzielnicowych z ogniwami samorządu mieszkańców i z zakładami pracy. Te ostatnie zostały wprowadzone do obowiązków (postanowieniem Prezydium RN Poznania) do informowania zespołów o każdym porzuceniu pracy przez aspołeczną jednostkę, ale z obowiązku tego na ogół się nie wywiązują. (ak)

Śmierć greckiego magnata finansowego 69-letniego Arystotelesa Onassisa, jednego z najbogatszych ludzi naszego globu, pochowanego na prywatnej wyspie Skopios, na Morzu Egejskim, odbiła się szerokim echem w prasie. Nie dlatego by postać milionera była tak świetlana, lecz z powodu sławy jaką zyskał on poprzez dość niezwykłe metody postępowania zarówno w życiu osobistym jak i w biznesie, a także przez utrzymywanie bliskich kontaktów z paroma znanymi niewiastami naszych czasów, a w szczególności dzięki małżeństwu z Jacqueline Kennedy. Jedni go nienawidzili (tych było najwięcej) — zasłynął bowiem nie tylko ze wspomnianego greckiego junty wojskowej ale i z faktu, że nie przeznaczył ani centa na cele charytatywne, inni podziwiali — za upór (zaczął przecież jako 16-letni chłopak od podróży do Buenos Aires z 60 dolarami w kieszeni, a 9 lat później był już milionerem). Teraz niemal wszyscy zastanawiają się nad tym, kto i w jakich okolicznościach odziedziczył fortunę zmarłego szlachetnie — bagatel — około 1,5 miliarda dolarów. Ma

Przetendek jest wiele...

jętek ów obejmuje m. in.: flotę złożoną z 56 tankowców i masowców o łącznej wyporności 2,5 mln ton, flotę powietrzną „Olympic Airlines”, kopalnię w RPA i Rodezji, rozliczne pałace i nieruchomości w różnych metropoliach świata, bank w Szwajcarii, luksusowe jachty (jeden — należący do 24-letniej córki Christiny obwiszony jest arcydziełami malarstwa).

Nie znamy jeszcze ostatniej woli Onassisa. Kola „dobrze poinformowane” głoszą, iż główna część spadku przypadnie właśnie Christine. Resztę otrzymała ma wdowa. To wskazuje nie jedynie pretendentki do spadku. Ich grono obejmuje również długoletnią miłość milionera, śpiewaczkę Marię Callas oraz trzy żyjące siostry. Być może znajdują się na tej liście jeszcze inne panie. (wig)

Zmarła R. Ostrowska

W Gdańsku zmarła pisarka Róża Ostrowska. Była ona od pierwszych lat po wyzwoleniu związana z działalnością środowiska literackiego Wybrzeża.

Róża Ostrowska była autorką po wiesi „Wyspa”, sztuk i słuchowisk radiowych, a także współautorką publikacji „Baedeker Kaszubski”. (PAP)

LOGODA

Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże. Miejscami, głównie na zachodzie i południu, przelotne opady deszczu lub śniegu. Temperatura maksymalna od 5 do 8 stopni. Wiatr słaby i umiarkowany przeważnie z kierunków południowych.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

GŁOS WIELKOPOLSKI: Poznań, ul. Grunwaldzka 19 Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań Redaguje kolegium: Marian Flejsterowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18 Sekretariat redaktora naczelnego 454-09, Zastępca red. naczelnego 657-18 Sekretarz redakcji 648-05 Dział miejscowy 659-39 Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch” Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17 50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) od czytelników indywidualnych w kraju przyjmujących urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Instytucje zamawiające prenumeratę w PUP:K RSW „Prasa — Książka — Ruch” Indeks nr 35029/35028 R-9

DO GENEWY

Od paru tygodni coraz głośniej w świecie o ewentualnym ponownym otwarciu Kanału Sueskiego, nieznacznego prawie od osiemnastu lat w następstwie agresji izraelskiej na kraje arabskie. Po odrzuceniu w wyniku wojny październikowej 1973 roku okupacyjnych wojsk izraelskich na zachód od tej drogi wodnej — Egipcjanie oczyszcili Kanał Sueski i szukają okazji by go ponownie otworzyć: jeśli miałby bezpiecznie funkcjonować, to wojska izraelskie musiałyby się cofnąć jeszcze bardziej na zachód.

PUNKTY WYJŚCIA

Taka sposobność wydawała się być bliska w związku z misją mediacyjną dr. Henry Kissingera, amerykańskiego sekretarza stanu. Egipt wyrażał gotowość zawarcia z Izraelem porozumienia przewidującego wycofanie wojsk izraelskich ze strategicznych przełęczy Mitla i Gidi oraz pół naftowych Abu Rodeis na Synaju. W zamian za to Egipcjanie zaofiarowali światu gotowość wznowienia żeglugi na Kanał Sueskim, w tym umożliwienie przewozu przez Kanał towarów izraelskich lub przeznaczonych dla Izraela. Uzupełnieniem tego porozumienia miała być obietnica Egiptu, że nie zaatakują on Izraela po wycofaniu się wojsk izraelskich ze strategicznych przełęczy na Synaju.

Zyski ekonomiczne Egiptu z takiej operacji byłyby niemałe skoro tylko otwarcie Kanału Sueskiego zasiliłoby ten kraj rocznie 500 mln. dolarów. Do tego zaś dodać trzeba zyski z pół naftowych Abu Rodeis, które wraz z wykorzystaniem złóż na Morzu Czerwonym mogą przynieść Egiptowi 600 mln. dolarów rocznie. W sumie gra toczy się więc o 1100 mln. dolarów.

Nie tedy dziwnego, że Egipt uczynił niemało by doprowadzić do takiego rozwiązania zanim jeszcze na Bliskim Wschodzie nastąpi trwałe uregulowanie pokojowe.

Z kolei rządowi izraelskiemu ta wersja częściowego po-

rozumienia wydawała się tak atrakcyjna dla Egiptu, iż postanowił ją uznać jako taką, która zastąpiłaby rozwiązanie całościowe. Toteż za częściowe wycofanie się z terenów okupowanych Tel Awiw zażądał od Egiptu ni mniej ni więcej tylko deklaracji o zakończeniu stanu wojny. W ten sposób ofiarą agresji miałyby niejako rozgrzeszyć agresora zanim on zechce podporządkować się międzynarodowemu prawu nakazującemu rezygnację z owoców podboju.

Nie koniec na tym. Według zamiarów Tel Awiw Egipt miałby zobowiązać się do niepodjęcia działań wojennych w przypadku, gdyby inne państwo arabskie zaatakowało Izrael. O tym, co to w praktyce mogłoby oznaczać świadczy fakt, że Izrael nie zgadza się choćby na częściowe porozumienie z innymi krajami arabskimi znajdującymi się z nim w stanie wojny — z Syrią lub Jordanią.

Skąd bierze się taka taktyka Izraela?

NA CO LICZY IZRAEL?

Tel Awiw uznaje prymat Amerykanów w konferencji genewskiej, której współprzewodniczącymi są ZSRR i USA, a uczestniczyć powinny Egipt, Syria, Jordania, Organizacja Wyzwolenia Palestyny oraz Izrael. Jest zwolennikiem rozwiązania narzuconego i gwarantowanego przez Waszyngton. Natomiast spośród świata arabskiego skłonny jest uważać tylko Egipt. Co zaś do Palestyńczyków, to po prostu ich nie uznaje.

Rząd izraelski najchętniej widziałby częściowe tylko rozwiązanie konfliktu, które doprowadziłoby do demobilizacji Egiptu pod względem psychologicznym. Służyć by temu miało otwarcie Kanału Sueskiego, cofnięcie się wojsk izraelskich na Synaju, zwrot pół naftowych w Abu Rodeis, odbudowanie miast nad Kanałem Sueskim, powrót do normalnego życia w tym regionie. Jeśli do tego dojdzie — sądzi się w Tel Awiwie — to jakie Egipcjanie jeszcze mogliby mieć powody by naciskać swój rząd do

kontynuowania starań o całkowite wycofanie wojsk izraelskich ze wszystkich terytoriów arabskich okupowanych od czerwca 1967 roku?

Z tego, że nie jest to rozumowanie tak bardzo naiwne zdają sobie sprawę pozostałe dotknięte agresją narody arabskie.

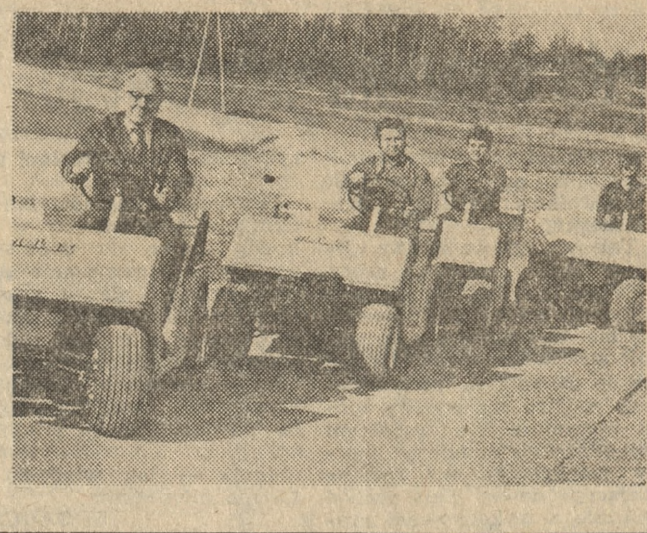
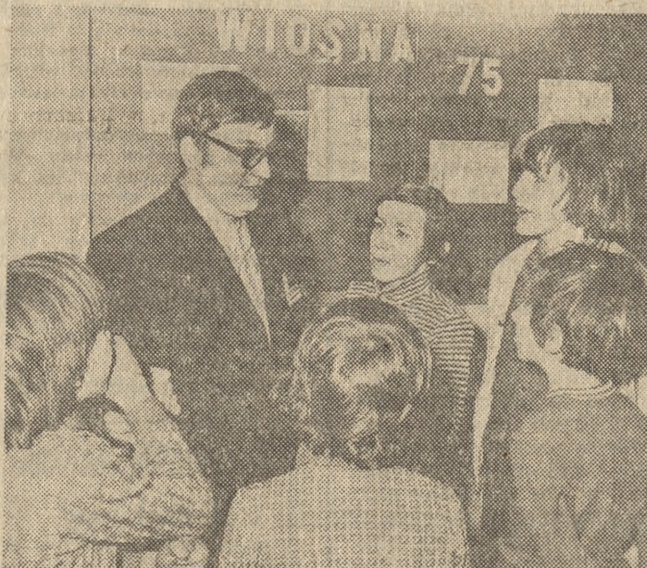
W OBRONIE PRAW PALESTYŃCZYKÓW

Syria za problem pierwszo planowy uznaje kwestię palestyńską, a dopiero potem stawia możliwość rozważania kwestii wycofania się Izraela z ziem okupowanych. W praktyce oznacza to, iż Syryjczycy skłonni są jeszcze poczekać na zwrot Wzgórz Golan, ale zachowują nieustępliwość w sprawie uczestnictwa w konferencji genewskiej także Palestyńczyków.

Do tej pory bowiem tylko czterech uczestników konferencji genewskiej uznaje Organizację Wyzwolenia Palestyny (OWP) za jedynego przedstawiciela narodu palestyńskiego. Są to: Organizacja Narodów Zjednoczonych, Związek Radziecki, Syria i Egipt. Natomiast ani Stany Zjednoczone ani Izrael nie uznają OWP. To też by wprowadzić Palestyńczyków do Genewy, właśnie bezpośrednio przed rozpoczęciem misji Kissingera Syria wystąpiła z koncepcją utworzenia wspólnego kierownictwa politycznego i wojskowego Syryjczyków i Palestyńczyków. W przekonaniu kierownictwa państwa Syrii jest to skuteczne

Dokończenie na str. 4

TADEUSZ KACZMAREK



Melexem po Zoo

Ma Warszawa swoje Melexy dla turystów zwiedzających Starówkę, ma je również Poznań. Pierwsze cztery wózki elektryczne kursują już po poznańskim ZOO. Przy ich pomocy turyści zwiedzając będą mogli — za dodatkową opłatą — rozległe tereny nowego Ogrodu Zoologicznego. Dyrekcja ZOO czyni starania o zakup sześciu dalszych tego rodzaju wehikulów. W roli ich kierowców wystąpią studenci oczywiście po specjalnym przeszkoleniu. Na zdjęciu: próby nowych pojazdów.

Fot. — H. Kamza

Kawalerowie Orderu Uśmiechu

Przyjaciel dzieci

Włodzimierz Marciniak, nowo kreowanego Kawalera Orderu Uśmiechu, mistrza — brygadzie o specjalności instalatorskiej, zatrudnionego w Zespole Opieki Zdrowotnej i Społecznej poznańskiej dzielnicy Stare Miasto. Dla pełnego obrazu dodajmy, że nasz rozmówca ukończył niedawno 25 lat.

Początki tego pomieszczenia sięgają roku 1967 — wyjaśnia nasz rozmówca — kiedy to wraz z kilkoma kolegami szukaliśmy własnego kata. Chcieliśmy stworzyć świetlicę. Władze dzielnicy Stare Miasto do pomocy nam i otrzymaliśmy do dyspozycji tę oto suterene. Wiele miesięcy trwała praca przy jej adaptacji. Fachowcy pomogli nam zrobić podłogę, natomiast sami pomalowali ściany, koleśki którym nie obca była praca stolarska wykorałi gabloty, szafka, ławki itp. Z perspektywy kilku już lat widać wyraźnie, że wysiłek ten nie poszedł na marne, czego dowodem może być choćby fakt, iż świetlica zyskała sobie prawo obywatelskie, istnieje do dnia dzisiejszego, podczas gdy wiele podobnych placówek dawno zakończyło żywot.

Nasza placówka — snuje dalej wspomnienia W. Marciniak — zmieniała powoli swój charakter. Wraz z kilkoma kolegami coraz bardziej koncentrowaliśmy się na pracy z młodzieżą, coraz bardziej wciągała nas praca wychowawczo-społeczna. Świetlica początkowo działała pod egidą Komitetu Domowego, ale na początku 1973 roku przeszła pod opiekę Związku Harcerstwa Polskiego i jest aktualnie filią Młodzieżowego Domu Kul-

tury „Harcówka”, który mieści się przy ul. Za Cytadela. Zmiana opiekuna niewątpliwie dodatnio wpłynęła na naszą pracę, poprawiły się warunki finansowe, można było kupić więcej sprzętu, chociaż i poprzednio dawaliśmy sobie jakiegoś rade. Na przykład w 1970 roku, za udział w akcji czynów społecznych, Prezydium DRN Stare Miasto — przyznało nam w nagrodę magnetofon.

Nasza świetlica czynna jest codziennie z wyjątkiem niedziel w godzinach od 17 do 20. Przychodzi tutaj 40—50 dzieci głównie z ulic Chudoby, Garnarskiej, Kościuszki. Dla nich to właśnie tworzyliśmy kółka zainteresowań, fotograficzne, rysunkowe, kino „Ptyś” dysponujące projekтором oraz Klub Wiedzy Obywatelskiej. Organizujemy wiele akcji długich i krótkoterminowych, mamy pod swoją opieką plac zabaw Przedszkola nr 37 przy ul. Chudoby 7, który sprzątam, malujemy, remontujemy itp. Pracy jest bardzo dużo, ale dzięki zapalowi dzieci i pomocy moich kolegów takich jak Grzegorz Stróziński, Andrzej Strużyk, Andrzej Bierka czy Wiesław Maciak, udaje się nam realizować zamierzenia.

Tyle Włodzimierz Marciniak. Ze swej strony dodajmy, że jest jednym z najmłodszych działaczy Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Poznaniu, przewodniczącym Komisji Wychowania Dzieci i Młodzieży w Komitecie Osiedlowym Poznań-Centrum.

MACIEJ STABROWSKI

Wielkopoleanie między wojnami

Należą do tych, którzy ze względu na swój wiek posiadają obraz społeczeństwa wielkopolskiego przed wybuchem drugiej wojny światowej ukształtowany jeszcze na podstawie autopsji. Częstość jednak z tytułu swych zawodowych powinności historyka i publicysty zajmującego się odporem antygermańskim Wielkopolean przed drugą wojną światową i podczas niej, muszą obiektywizować poszczególne elementy pojęcia „Wielkopoleanin” zestawieniami statystycznymi. Z tym większym więc zainteresowaniem i satysfakcją przeczytałem pracę Stefana Kowala „Struktura społeczna Wielkopolski w międzywojennym dwudziestolecu 1919—1939”. Jest to bowiem naukowa analiza likwidująca kolejną białą plamę i wiele dotychczasowych niejasności z zakresu wiedzy o społeczeństwie naszego regionu pomiędzy wyzwoleniem sukcesem Powstania Wielkopolskiego, a najazdem hitlerowskim.

Wyniki badań Kowala rozświetlają wiele mitów. Np. tak kulturowany przez ziomkostwo Wisły — Warty mit o polsko-niemieckim aż do 1939 roku charakterze wielkopolskich kresów zachodnich niepodległego państwa polskiego. Przeciwnie zrzucenie jarzma pruskiego w roku 1919 spowodowało natychmiastowy odpyły kołnizatorskiej niemieckiej i ograniczenie niemieckiej mniejszości narodowej do około 10 procent ludności Poznańskiego. Ta nieznaczna liczebnie mniejszość dysponowała wszakże

uprzywilejowaną pozycją w kapitalistycznej strukturze społecznej.

Wbrew utartym pojęciom o słabości inteligencji wielkopolskiej, stanowiła ona w 1921 roku 6,3 proc. społeczeństwa (w skali kraju 3,5). Ale zarazem był też wyższy niż w całej Polsce udział proletariatu. Podczas gdy w skali ogólnopolskiej proletariat stanowił 29 proc. w Poznaniu sięgał już niemal połowy (49,2 proc.).

A oto kilka danych dotyczących społecznych „zakamarków” Wielkopolski, wchodzącej bądź co bądź w skład kapitalistycznej „Polski A”. W szacunku ludzi zbędnych na wsi wielkopolskiej uwzględniono połowę męskiej młodzieży (pomiedzy 18—24 rokiem życia) i niemal jedną trzecią męzczyzn do 59 roku życia. Bezrobotni w 1931 roku stanowili armię 216 tysięcy robotników (z tego na wsiach niemal 90 tysięcy). Spośród pracowników umysłowych nie miało pracy niemal 15 tysięcy. Co zaś się tyczy młodzieży pomiedzy 18 a 24 rokiem, to spośród 52 tysięcy chłopców pracowało 29 tysięcy, a spośród 53 tysięcy dziewcząt — 20 tysięcy...

Praca Stefana Kowala omawia etap historyczny zamknięty 1 września 1939 roku. Ale zarazem stanowi wymowną ilustrację sukcesów wielkopolskich po roku 1945.

ZBIGNIEW SZUMOWSKI

Stefan Kowal — „Struktura społeczna Wielkopolski w międzywojennym dwudziestolecu 1919—1939”; Wydawnictwo Naukowe UAM w Poznaniu; str. 196; zł 46.

Rozgrzeszanie nazistów

Korespondencja z Monachium

Rektor uniwersytetu monachijskiego prof. N. von Lobkowicz zabronił zorganizowania rocznicowej manifestacji ku czci rodzeństwa Scholl (studentów straconych w 1943 r. w wyniku wyroku śmierci wydanego na nich przez sądy III Rzeszy). Fakt odmowy rektorskiej wywołał żywiołowy protest „Spartakusa”, „Związku Prześladowanych przez Reżim Nazistowski” oraz innych organizacji. Wykazują one, iż w zakazie rektorskim ujawniają się wpływy chadeckiego rządu Bawarii.

Postępowy tygodnik „Deutsche Volkszeitung” przypomina podziemną działalność rodzeństwa Hansa i Sophie Scholl oraz stowarzyszonych w ich tajnej organizacji „Białej Róży” lewicowych bojowników antyhitlerowskiego ruchu oporu. Opiłali oni własnym życiem swój udział w walce z faszystowską dyktaturą. W celu napiętnowania rektorskiego zakazu opartego na uchwałach chrześcijańsko-socjalnego rządu bawarskiego ze stycznia br. „Deutsche Volkszeitung”

przedrukowuje wymowne i w dzisiejszej sytuacji fragmenty ulotek „Białej Róży”. Organizacja „Spartakus” zauważa, iż w kontekście z deklaracjami przyjaźni bawarskiego ministra Merka, adresowanymi do reżimu chilijskiego, zakaz manifestacji ku czci bojowników ruchu oporu musi być uznany za prowokację.

W czasie protestacyjnej manifestacji zorganizowanej poza murami uniwersytetu podkreślił jeden z b. więźniów obozu koncentracyjnego w Dachau, Raymond Prunier, międzynarodową solidarność b. uczestników antyhitlerowskiego ruchu oporu. Wyraził też przekonanie, iż młodzież zachodni Niemiec nie zezwoli na przesłanianie młodością poniesioną ofiar hitlerowskiego terro-ru.

Jest rzeczą znamionną, iż zakazowi władz uniwersyteckich w Monachium towarzyszyły inne wydarzenia, które świadczą o pobażaniu, z jakim się spotyka w tym mieście działalność mająca na celu wybielanie zbrodni niemieckiego faszystu, a obciążanie winą za śmierć milio-

nów ludzi właśnie tych narodów, które poniosły największe ofiary w walce z agresją. Ilustracją takiego nastawienia była ostatnio zorganizowana w Bürgerbräukeller (miejscem związanym najbliższym z narodzinami ruchu faszystowskiego w Niemczech i pierwszym wystąpieniem Hitlera) manifestacja z udziałem 1200 uczestników, którzy domagali się przywrócenia „narodowej jedności”. Przy tej okazji wręczono A.J. Appowi, honorowemu przewodniczącemu „Zjednoczenia Obywateli Amerykańskich Niemieckiego Pochożenia” — nagrodę „Deutsche National Zeitung” w wysokości 10 000 marek. Ma to być wyraz wdzięczności między innymi za pomoc, jakiej udzielił App sprawie dokumentowania „przestępstw” popełnionych rzekomo na Niemcach. Redakcja „Deutsche National Zeitung” korzystająca z oficjalnej licencji i protekcji Trybunału Konstytucyjnego RFN uznała się za powołaną do wyrażenia czci „katolickiemu historykowi”, Appowi, z racji kampanii na rzecz „od-

mitologizowania” przestępstw hitlerowskich i obalenia rzekomych legend dotyczących ilości ofiar faszystu. Akcję tę prowadzi „Deutsche National Zeitung” od lat.

Jednocześnie z zakazem manifestacji ku czci rodzeństwa Scholl wydawnictwo monachijskie opublikowało — nie pierwszy — apel, w którym wezwało czytelników „Deutsche National Zeitung”, by nadsyłać materiały dotyczące „zbrodni” popełnianych na Niemcach w czasie wojny i tuż po niej oraz wszelkiego rodzaju „dokumentów” do serii „Wielkie przestępstwa na nas Niemcach”. Ma to być odpowiedź na odmowę rządu SPD—FDP opublikowania oficjalnej dokumentacji. Obfita korespondencja w tej sprawie, ogłaszana w „Deutsche National Zeitung” dowodzi jak bliskie sercu pogrobowców hitlerowskich w RFN jest pragnienie umywania rąk, jak i stary obyczaj bicia się... w pierśi cudze. Na monachijskich manowcach w bawarskiej metropolii kontrastów nie trudno znaleźć liczne inne przykłady przyjmowania tego typu „moralnej” pozy.

ANDRZEJ WALCZAK

STRONA

GŁOS — 25 III 1975

Uprawnienia do deputatu węglowego

Nasz czytelnik Adam M. poruszył sprawę deputatu węglowego. — Jak to jest — pisze — że mój zakład pracy wypłaca mi ekwiwalent węglowy jako samotnemu, choć mieszkam razem i opiekuję się matką — rencistką, pobierającą rentę rodzinną w kwocie 900 zł. Mój kolega zaś w innym zakładzie, mieszkający również z matką, otrzymujący nawet rentę o kilkadziesiąt złotych wyższą, uważany jest za głowę rodziny i pobiera ekwiwalent rodzinny za węgiel.

Deputat węglowy nie jest uprawnieniem ogólnie obowiązującym, nie jest też uprawnieniem, które — mówiąc popularnie — ma przed sobą przyszłość i perspektywę rozwojową. To raczej tradycja, prawo nabyte przed wielu laty przez niektóre grupy pracowników, utrzymywane, mimo że „traci już myśka”. Podstawę prawną, w oparciu o którą uprawnienie to jest niektórym grupom pracowników przyznawane, stanowią z reguły układy zbiorowe pracy, choć w niektórych wypadkach są to inne przepisy (np. na PKP). Układy zbiorowe pracy regulują też wysokość deputatów — zróżnicowana jest ona w różnych branżach, zależy np. od stanu rodzinnego, od wyposażenia mieszkania itd., różne też są w poszczególnych układach zasady przyznawania deputatów.

Z reguły inna (niższa) norma deputatu przewidziana jest dla samotnych, inna (wyższa) dla utrzymujących rodzinę.

Szereg układów precyzuje — w zakresie prawa do deputatu węglowego — pojęcie pracownika utrzymującego rodzinę. Za takiego uważa się pracownika, który ma na swym utrzymaniu, pozostających w nim we wspólnym gospodarstwie domowym, jednego lub więcej następujących członków rodziny: dziadków, rodziców, małżonka, dzieci (także pasierbów, wnuków, rodzeństwo).

Za utrzymywanych zaś uważa się tych spośród wymienionych członków rodziny, którzy nie pozostają w stosunku pracy, a których zaopatrzenie (emerytura, renta), względnie dochód uzyskiwany z innego źródła (np. z małej działki rol-

nej) jest niższy od minimalnego zarobku przewidzianego dla pracowników najmniej zarabiających.

Tak normując tę sprawę, niektóre układy zbiorowe pracy, w szeregu układów tak szcze-gółowych zasad w tej kwestii nie ma. Ukształtowała się jednak wykładnia sprowadzająca się do uznania za utrzymującego rodzinę pracownika, który utrzymuje we wspólnym gospodarstwie domowym choćby jednego członka rodziny mającego nawet jakiś dochód (ale nie z wykonywanej pra-

cy), niższy od minimalnej płacy miesięcznej.

Przedstawiliśmy naszemu czytelnikowi stan prawny w zakresie prawa do deputatów węglowych. Rozwiązania są tu zróżnicowane, ale w gruncie rzeczy — gdy chodzi o zakwalifikowanie członków rodziny utrzymywanych przez pracownika — operujące podobnymi kryteriami kwalifikacyjnymi, bo nawiązujące do minimalnej płacy. Płaca ta wynosi obecnie — jak wiadomo — 1.200 zł miesięcznie.

DORADCA

W poznańskim „Romecie”

Przez wiedzę do awansu

W poznańskich Zakładach Rowerowych „Predom-Romet” warto uzupełniać swoją wiedzę i podnosić kwalifikacje. Każdy z pracowników uczących się może liczyć na pomoc swoich przełożonych i organizacji społecznych działających w zakładzie. Ponadto wie, że dodatkowy wysiłek włożony w naukę, procentować będzie awansem lub inną formą wyróżnienia. Obecnie około 60 pracowników uzupełnia swoje wykształcenie w zakresie szkół średniej lub wyższej, natomiast około 300 podnosi swoje kwalifikacje zawodu na kursach specjalistycznych, organizowanych przez zakład.

„Romet” stwarza także dogodne warunki do nauki i zdobywania atrakcyjnego zawodu dla ludzi młodych. W zakładzie działa cieszący się dobrą renomą Ochotniczy Hufiec Pracy, z którego wyszedł niejedną cenny fachowiec. Hufcem kieruje od lat Zygmunt Marcinowski, pierwszy sekretarz KZ PZPR.

Nową formą kształcenia młodych kadr pracowniczych jest tzw. uzawodowienie młodzieży. Blisko 80 uczniów klas VI, VII i VIII Szkoły Podstawowej nr 38 w Poznaniu uczęszcza przez trzy dni w tygodniu na zajęcia praktyczne w „Romecie”. W ten sposób ukończenie szkoły podstawowej zbiegnie się im z uzyskaniem konkretnego zawodu.

W roku bieżącym przewiduje się dalszy wzrost liczby pracowników szkolnych. Powsta-

na dla nich dodatkowe miejsca do pracy i nauki, poszerzone zostaną formy szkolenia. Prowadzenie różnorodnej działalności szkoleniowej jest w „Romecie” możliwe dzięki różnorodności maszyn i urządzeń, którymi dysponuje zakład oraz najnowocześniejszym technologiom wytwarzania (tutaj produkuje się m. in. łańcuch rozrządu do „Fiatu 125p”, ze znakami jakości „Q”). Zakład ma solidną bazę naukowo-badawczą, ponadto podpisał umowę o współpracy z Politechniką Poznańską. (km)

Ponad 2 mln pistoletów w rękach nowojorkczyków

Intratny interes

Rośnie nieustannie ilość broni palnej, znajdującej się w posiadaniu mieszkańców Nowego Jorku. Obecnie — wg danych władz miejskich — nowojorkczycy mają ponad 100 000 zarejestrowanych pistoletów i około 2 mln niezarejestrowanych. Jeszcze parę lat temu broń sprzedawano przy zachowaniu pewnej ostrożności. Obecnie handluje się nią w barach i zwyczajnie na ulicy, jak każdym innym towarem. O następstwach tego zjawiska najlepiej świadczy statystyka policyjna: w 1965 r. przy użyciu pistoletów popełniono w mieście 25 procent zabójstw, a w zeszłym roku już 50 procent. Ponadto przy użyciu broni palnej przeprowadzono 33 procent napadów rabunkowych.

Policja uważa, że większą część broni palnej sprzedawanej w Nowym Jorku sprowadza się ze stanów, gdzie dla posiadania strzelby czy pistoletu wystarczy dowiedzieć się, że mieszkuje się na stałe w danym miejscu i mieć odpowiednią gotówkę. (PAP)

Nasza pogodynia

• Koniec marca — ciepły

• Ochłodzenie w I dekadzie kwietnia

Pierwsze dni wiosny mijają pod znakiem chłodnego wyżu nad Skandynawią. Polska jest w cyrkulacji północnej i północno-wschodniej, a z tych kierunków napływa chłodne powietrze pochodzenia arktyczno-kontynentalnego. Stąd w nocy silniejsze przymrozki dochodzące do minus 5-6 stopni na północnym wschodzie, do minus 2-4 w pasie dzielnic centralnych i do około 0 i minus 2-3 na południu. Tylko na krańcach południowych kraju, gdzie sięga wpływ zatyki niżowej z południowej Europy — temperatura w nocy nie spada poniżej zera. Ale w przypadku rozpodgód i w tym rejonie zjawia się także silniejsze przymrozki, zwłaszcza w rejonach podgórskich i górskich.

Wszystko zatem przemawia za tym, że pierwsze dni kwietnia miną pod znakiem niewielkiego ochłodzenia. Takie też są prognozy naszych synoptyków. Oto Zakład Prognoz Długoterminowych IMGW opracował kolejną prognozę na 30 dni, od 21 marca do 20 kwietnia br. Mówi ona, że średnia temperatura tego okresu będzie powyżej normy, wynoszącej plus 5,7 stopnia, zaś suma opadów będzie nieco niższa od normy wynoszącej około 35 mm deszczu.

W I dekadzie kwietnia zapowiada się niestety ponowne ochłodzenie. Temperatura w dzień obniży

Zmiana terminu

VII Kongres Techników Polskich

VII Kongres Techników Polskich odbędzie się w Krakowie dopiero w pierwszych miesiącach 1976 roku, a nie we wrześniu roku bieżącego, jak to pierwotnie planowano. O tej decyzji naczelnych władz NOT poinformował inżynierów i techników zgromadzonych na niedawno odbytej wielkopolskiej konferencji przedkongresowej — przewodniczący Oddziału Wojewódzkiego NOT w Poznaniu — Lechosław Gruszczyński. Wszystkie pozostałe sprawy organizacyjne: liczba uczestników, cel i miejsce kongresu pozostają nie zmienione.

Ponad 32-tysięczną organizację NOT z Wielkopolski będzie reprezentować na VII Kongresie Techników Polskich 107 delegatów, wybranych na zebraniach zakładowych i środowiskowych NOT w Poznaniu i w województwie. (pch)

Ferie z radiem i TV

Film będzie dominować w programie wiosennych „Teleferii”, które trwać będą od 27 bm. do 1 kwietnia. Głównym zamierzeniem programowym jest cykl pn. „Kino z portretem”, którego poszczególnym emisje przyniosą filmowe adaptacje znanych utworów literatury młodzieżowej. Projekcji filmowej będzie towarzyszyć spotkanie z autorem ekranizowanego utworu lub informacja o nim.

Pierwszym filmem na ekranie „Kina z portretem” będzie 27 bm. „Piętnastoletni kapitan” (prod. radzieckiej) wg. powieści Juliusza Verne’a. Następnego dnia młodzi widzowie obejrzą inny radziecki film — „Biały kiel”, oparty na powieści Jacka Londona.

Kolejną pozycją to „Szatan z siódmą klasą” — projekcję filmu poprzedzi reportaż z muzeum im. Kornela Makuszyńskiego w Zakopanem.

W świąteczną niedzielę 1 poniedziałek nadane będą dwa filmy o przygodach Kaczora Donalda; z tej okazji odtworzona zostanie filmowana wypowiedź twórcy „Disneylandu” — nie żyjącego już Walta Disney’a. Ostatnim filmem w kinie z portretem będzie „Wielka, większa i największa” wg. książki Jerzego Brzostkiewicza.

„Radioferie” proponują m. in. „Wiosenny wiec hobbystów”, w którego programie młodzież z kilku miast mówić będzie o swych zainteresowaniach, serial wg. powieści J. Brzostkiewicza „Mister Di” oraz napisaną przed kilku laty operę „Krzysztof Penderecki” — „Najdzielniejszy z rycerzy”. (PAP)

Tragiczna śmierć 11 geologów

Podczas poszukiwania złóż węgla w południowej części Tajlandii, wskutek osunięcia się ziemi poniosło śmierć 11 osób.

SPORT-SPORT

Rozmowa z K. Górskim

Umiarkowany optymizm trenera reprezentacji

Jutrzejszy mecz międzypaństwowy Polska — USA jest jedną z prób białoczerwonych przed eliminacyjnym spotkaniem Mistrzostw Europy z Włochami w Rzymie. Korzystając z pobytu w naszym mieście trenera Kazimierza Górskiego, przeprowadziliśmy z nim rozmowę na temat stanu przygotowań do tego ważnego pojedynku.

— Czy reprezentacja Polski rozegra jeszcze jakieś mecze kontrolne przed spotkaniem z Włochami?

— Tak. 13 kwietnia spotkamy się w Płocku z czołową drużyną hiszpańską Valencia. Reprezentuje ona podobny styl gry, co drużyna włoska. Do Płocka udamy się z Rembertowa koło Warszawy, gdzie 8 kwietnia rozpocznie się 10-dniowe grupowanie przed meczem z Włochami.

— Wcześniej planowano spotkanie z Portugalią...

— Niestety, Portugalczycy wyje-

chali na tournée do Ameryki Południowej.

— Czy szkielet zespołu na mecz w Rzymie jest już znany?

— Zasadniczo tak, choć nie mógłbym jeszcze wymienić szesnastki, która wyjedzie do Włoch. W każdej formacji są niewiadome. Dlatego m. in. powołałem do Poznania Żmudę. Miał bardzo udany występ w finałach Mistrzostw Świata, ale przecież teraz nie wiemy, co on rzeczywiście reprezentuje. W pewnym stopniu dotyczy to również bramkarza Lecha — Karweckiego. Ma dobre recenzje ze spotkań ligowych, dobrze wypadł na wojażu reprezentacji na przełomie lutego i marca. Ciągłe jednak jeszcze potrzebuje sprawdzianów. Dlatego jutro będzie grał przez cały mecz, nawet gdyby w pierwszej połowie wypadł na najgorsze.

— Zespół USA jest nisko notowany na światowej arenie. Czy będzie to zatem odpowiedni sparing partner dla Polaków?

— Każdy mecz, gra kontrolna daje podstawę do obserwacji, sprawdzenia różnych koncepcji. To nie to samo, co trening, czy nawet spotkanie bez udziału publiczności. Amerykanie starają się ostatnio zmoutować możliwie silny zespół na Olimpiadę w Montreale i robią pewne postępy. Moim zdaniem jest to wprawdzie drużyna mniej znana, ale ciekawa.

— 2 kwietnia ten sam zespół USA gra z Włochami? Czy to spotkanie będzie obserwowane przez naszych szkoleniowców?

— Tak. Wybieramy się z Bernardem Blautem do Włoch. Nie wiemy czy trener Bernardini lub ktoś z obozu naszych przeciwników przyjedzie do Poznania (do wieczora nie zgłoszono rezerwacji miejsca dla przedstawicieli ekipy Bernardiniego w poznańskich hotelach — przyp. red.).

— W niedzielę, po blisko dwuletniej przerwie grał w ligowym meczu Lubuski. Podobno bardzo dobrze. Czy widzi pan szansę powrotu tego doskonałego zawodnika do reprezentacji?

— Jeśli będzie grał nadal, nabrał pewności siebie i w jakimś stopniu pozbędzie się urazu — wówczas tak. Trudno przyrzeczyć, aby mógł on być w pełni sił już wiosną. Mam jednak nadzieję, że jesienią trafi do grona reprezentantów.

— Słyszałem fatalistyczne powiadanie o porażce we Włoszech...

— Ja także. Wiem, że dla Włochów jest to mecz prestiżowy. Ich zdaniem mogą przegrać ze wszystkimi, ale nie z nami. Będą więc bardzo chcieli wygrać, a wówczas bywa różnie. W każdym razie, jak zwykle, jestem umiarkowanym optymistą.

Rozmawiał: ANDRZEJ KUCZYŃSKI

Walne zgromadzenie Aeroklubu Poznańskiego

Sprawy szkolenia — najważniejsze

Wiele cennych inicjatyw mają na swym koncie działacze Aeroklubu Poznańskiego. Warto tu wymienić chociażby nawigację wspólną z Państwowymi Gospodarstwami Rolnymi.

W wielu kombinatach PGR odbyły się w ubiegłym roku pokazy lotnicze, połączone z lotami pasażerskimi dla pracowników.

Spośród pracowników PGR rekrutuje się też coraz większa liczba członków aeroklubu, szkolonych w zakresie pilotażu szybowcowego i skoków spadochronowych.

W minioną niedzielę walne zgromadzenie delegatów kilkusetosobowej grupy członków Aeroklubu Poznańskiego, oceniło dorobek ubiegłego sezonu. Dokonano także podsumowania kadencji ustępującego zarządu klubu, w którego imieniu referat sprawozdawczy wygłosił dotychczasowy prezes doc. dr Stanisław Alexandrowicz. Głównym celem pracy zarządu i kilkusetosobowej kadry etatowej klubu była realizacja planów szkoleniowych, przewidzianych: podnoszenie zarówno poziomu wykształcenia jak i podstawowego szkolenia lotniczego. Pewnym utrudnieniem w roku ubiegłym były nie najlepsze warunki atmosferyczne. Ostatecznie jednak plany zrealizowano, a kilkunastu pilotów szybowcowych i samolotowych poprowadziło swe kwalifikacje lotnicze.

Sprawy decydujące o prawidłowym przebiegu szkolenia dominowały w dyskusji. Zabierali w niej głos działacze poszczególnych sekcji AP. O tym że Aeroklub Poznański należy do najstarszych aeroklubów w Polsce (założony w roku 1919), przypomnieli w swym wystąpieniu sekretarz generalny Aeroklubu PRL — płk. dypl. pil. Mieczysław Goworek.

Walne zgromadzenie dokonało także wyboru nowych władz. Prezesem Aeroklubu Poznańskiego wybrano Wacława Umińskiego. Wiceprezesami — płk. pil. Michała Sołkowskiego i Kazimierza Górskiego. W skład prezydium zarządu weszli ponadto: doc. dr Stanisław Alexandrowicz, płk. Janusz Łukaszewicz, Zdzisław Piotrowski i Waldemar Ratajczak. (zb)

Piotr Wrzesiński zwyciężył w Polskiej Grze



Wczoraj, w Ośrodku „Czarna Biera” Wildeckiego Domu Młodzieży zakończyły się finałowe rozgrywki warcabistów na stu-polowych szachownicach. Finał Polskiej Gry był głównym akcentem II Turnieju „Głosu Wielkopolskiego” dla uczniów szkół podstawowych Poznania. Definitywnie, po trzech dniach rozgrywek reprezentantów wszystkich dzielnic, zwycięzcą szerokiego finału okazał się uczeń Szkoły Podstawowej nr 80 na Grunwaldzie — Piotr Wrzesiński. Sięgając po mistrzowski tytuł, rozegrał on „po drodze” 30 partii (nie licząc eliminacji w szkole). Dalsze miejsca zajęli: 2. Ryszard Siemianowski (SP 62), 3. Andrzej Wysocki (SP 21), 4. Adam Gabrysiak (SP 7), 5. Tomasz Bochna (SP 85), 6. Janusz Janaszak (SP 17), 7. Michał Łukomski (SP 25), Krzysztof Szudra (SP 25). Turniej „Głosu” wyłonił grupę kilkunastu młodych i utalentowanych zawodników w Polskiej Grze (warcabach międzynarodowych). (nt)

DO GENEWY

Dokończenie ze str. 3
ny sposób zapewnienia Organizacji Wyzwolenia Palestyny udziału w pracach konferencji genewskiej. Innymi słowy: albo w Genewie Palestyńczyk znajdzie się razem z Syryjczykami, albo też zabraknie tam nie tylko Palestyńczyków, ale także Syryjczyków. To ostatnie oznaczałoby zaś fiasko konferencji genewskiej.

Palestyńczyk, akceptując syryjską propozycję wspólnego kierownictwa politycznego i wojskowego, znacznie umocnił swoją pozycję w świecie arabskim. Kierownictwo Organizacji Wyzwolenia Palestyny dało jednocześnie ostatnio wyraz swojemu rozgoryczeniu uporczywą odmową ze strony Waszyngtonu zapewnienia Palestyńczykom należnego im miejsca w rozwiązywaniu kryzysu bliskowschodniego i pomijaniem ich w programowych inicjatywach. Postanowili oni czynnie protestować przeciwko tendencjom do podważenia interesów i praw narodu palestyńskiego i

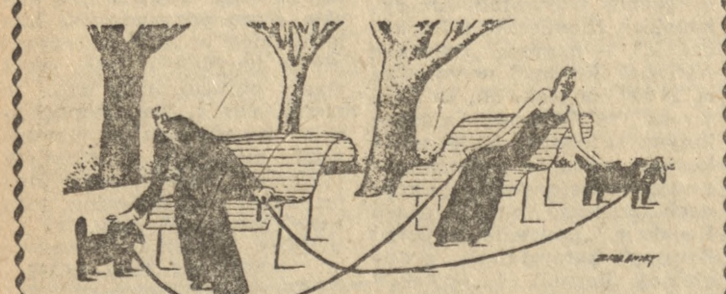
poszukiwania rozwiązań pomijających ich interesy. Zdecydowali się na nadal podejmować operacje sabotażowe i partyzanckie dopóki Organizacja Wyzwolenia Palestyny nie zostanie uznana za integralną stronę w problemie bliskowschodnim.

Tak więc w toku trwania misji Kissingera nastąpiła polityczna i polityczna polityka stron zaangażowanych w konflikcie bliskowschodnim. I zapewne także dzięki temu okazało się, że możliwe do osiągnięcia jest tylko takie porozumienie, które uwzględni potrzebę rozwiązania sprawy palestyńskiej.

Takiego celu od początku nie miała misja Henry Kissingera, toteż nie przyniosła ona wyników. Sprawę rozwikłania węzłów nagromadzonych na Bliskim Wschodzie trzeba zaczynać przy udziale wszystkich zainteresowanych stron. Następny etap, to więc konferencja genewska.

TADEUSZ KACZMAREK

HUMOR I SATYRA



ZAPROSZENIE

**TOWARZYSTWO NAUKOWE
ORGANIZACJI I KIEROWNICTWA**
Oddział w Poznaniu

zaprasza uprzejmie wszystkich
zainteresowanych na odczyt pt.

**„Program społeczno - gospodarczego
rozwoju województwa poznańskiego
w latach 1976—1980”,**

który odbędzie się w dniu 26 marca 1975 r.
o godz. 18 w Bibliotece Kórnickiej PAN
w Poznaniu, Stary Rynek 78/79.

WSTĘP WOLNY!

2174-K1

Praca • Nauka

Opiekunka do rocznego
dziecka potrzebna. Osie-
dle USO, tel. 41-84-89 po
17. 7968g

Potrzebna pani do prowa-
dzenia domu. Warunki
bardzo dobre, pokój samo-
dzielny. Mille widziana z
prowincji. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 5103g.

Potrzebna pomoc domowa
na stałe do 2-letniego
dziecka z zamieszkaniem.
Bonin 14 m. 28. 7558g

Kto nauczy logiki — pier-
wszy rok prawa. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 6589g.

Tańców towarzyskich wy-
ucza Adela Szczurkówna,
Poznań, al. Marcinkow-
skiego 2a, parter. 4939g

Kupno • Sprzedaż

Plaskorzeźby metalowe —
kupię. Biskup, 64-200 Wol-
sztyń, 1 Maja 14. 295p

Sprzedam tanio szafę, tap-
czan, biblioteczkę 2 foto-
le, stół, łóżeczko. Osiedle
Plastowskie 66 m 18 od
godz. 16. 5072g

Sprzedam owce merynosa
z baranem i jałowce rocz-
na. Nowakowski, M. Gór-
tawo 45 poczta Swar-
zędz pow. Poznań. 5066g

Taśmę zimnowalcowaną —
miękką, szerokość 30 mm,
grubość 0,6 mm, w ilości
1.200 kg sprzedam. Ire-
neusz Siciński, 67-230 Ga-
woryce 148, pow. Głogów.
178ppr.

Jawę 250 sprzedam. Opol-
ska 42 m. 3. 6597g

Pilnie i tanio z powodu
choroby sprzedam pasie-
kę (25 uli z pszczołami).
Wiadomość: Krystyna
Frak, 64-426 Łowiny, pow.
Międzybóże. 315p

Sprzedam kłacz żrebną z
pochodzenia kasztana. Wy-
sa, 6 lat. Tadeusz Wilk,
Sędziwojów, 62-302 Wę-
gierki, pow. Września. 327p

Okazyjnie sprzedam 2
akwarja (1000x500x500) z
rybkami, stojakiem, kom-
pletnym wyposażeniem.
ul. Inżynierska 2 m 6. 5083g

Sprzedam urządzenie do
wyrobu kłtu szklarskiego.
L. Kukla Września, Króło-
wey Jadwigi 10 m. 1. tel.
612. 5092g

Motocykl Simson Sport
stan bardzo dobry przeje-
dzony 18 000. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 5139g.

Sprzedam nowy elektrycz-
ny sumator automatycz-
ny marki Privileg — E2071.
cena 25 000 zł. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 5144g.

Sprzedam krzewy róż wie-
lokwiatowych: odmiana
Paprika i Lili Marleen.
Poznań ul. Pokrzywno 58.
5156g

Pracownicy poszukiwani

W związku z uruchomieniem zakładu hotelowo-
gastroonomicznego „Nowotel Orbis” w Poznaniu,
Przedsiębiorstwo Hotele „Orbis Polonez i Ba-
zar” — przyjmuje kandydatów do pracy na
stanowiska:

- pokojowych,
- pomocnych kuchennych.

Oferty prosimy składać codziennie (z wyjąt-
kiem sobót) w Dziale Kadr Przedsiębiorstwa
w Hotelu „Orbis-Polonez” w budynku Admi-
nistracji, al. Stalingradzka 54/63, w godzinach
od 9—12. 2168-K2

Lokale

Studentka i pracująca wy-
najmą pokój dwuosobo-
wy dzielnica Grunwald,
Jeżyce. Tel. 514-73. 7559g

Telewizja Poznań poszu-
kuje samodzielnego poko-
ju dla pracownika. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 2122-K1.

Kupię mieszkanie lub do-
mek, własnościowe do 220
tys. zł. Adres wskaże „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
5160g.

Zamienię mieszkanie 5-po-
kojowe piec kuchnia ła-
zienka telefon okolica
Rynku Wildeckiego na
dwa 2-pokojowe. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 5162g.

Kupię mieszkanie własno-
ściowe w Poznaniu lub
Wrześni. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 5169g.

Pracująca poszukuje po-
koju, najchętniej Winogra-
dy. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 5174g.

Zamienię pokój z kuch-
nią, łazienką wspólną, na
mieszkanie samodzielne
korzystne warunki. Lub
kupię małe mieszkanie.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 5182g.

Nieruchomości

Sprzedam dom z wolnym
mieszkaniem, zabudowa-
niami gospodarczymi i o-
grodem 2.000 m² w Jaroci-
nie. Oferty Arkadiusz Sur-
ków, Swarzędz, Warszaw-
ska 22. 7708g

Camping kupię względnie
wyzdździwicie w okolicy
Poznania. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 7834g.

Kupię działkę budowlaną
k. Poznania. Oferty z po-
daniem położenia, wielko-
ści, ceny — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 314p.

Emerytka kupi domek lub
pół domku z ogródkiem
(2 pokoje, kuchnia), w roz-
liczeniu oddam samodziel-
ny pokój w centrum Lesz-
na. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 312p.

Dom jednorodzinny. zabu-
dowania gospodarcze, o-
gród. Możliwość założenia
kawiarni, warsztatu usłu-
gowego (sklepy branżowe,
szkoła, ośrodek zdrowia,
piekarnia GS, komunika-
cja kolejowa, autobusowa
na miejscu). Zgłoszenia
listownie: Wanda Grabo-
wicz, 86-020 Kotomierz,
pow. bydgoski. 316p

Sprzedam działkę budo-
waną z rozpoczętą budo-
wą domu bliźniaczego.
Adres wskaże „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 5097g.

Sprzedam 6 ha lasu ko-
palniak i 1 ha brzoza. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 5109g.

Sprzedam gospodarstwo 7
ha w tym 3 ha łąki, zie-
mia pszenno-buraczana —
drenowana, budynek w do-
brym stanie — zelektryfi-
kowane. Dworzec PKP,
PKS, szkoła i przedszkole
na miejscu. Adres: Leon
Matysiak, Śniatki, 640-32
poczta Wilkowo, Polskie,
pow. Kościan. Na listy nie
odpowiadam. 5030g.

Wezmę w dzierżawę go-
spodarstwo (później kup-
no) okolicy Poznania. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 5043g.

ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH POZNAŃSKIEJ FABRYKI ŁOŻYSK TOCZNYCH

w Poznaniu, ul. Krańcowa nr 9

przyjmuje na nowy rok szkolny kandydatów:

- do ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ
o specjalności:
— TOKARZ — chłopców i dziewczęta,
— MECHANIK MASZYN I URZĄDZEŃ
PRZEMYSŁOWYCH — chłopców,
— SZLIFIERZ METALI — chłopców i dziewczęta,
— ELEKTROMECHANIK — chłopców i dziewczęta.

Nauka trwa trzy lata.

Uczniowie otrzymują wynagrodzenie:

- w I roku — 300 zł miesięcznie,
- w II roku — 480 zł miesięcznie,
- w III roku — 780 do 1.100 zł miesięcznie.

Ponadto wyróżniający się uczniowie otrzymują premie
kwartalne w wysokości 20 proc.

do LICEUM ZAWODOWEGO

o specjalności:

MECHANIK OBRÓBKI SKRAWANIEM.

Nauka trwa cztery lata.

Do Liceum przyjmowani są chłopcy i dziewczęta, wy-
różniający się w nauce.

Uczniowie niezdolni otrzymują stypendium.

Kandydaci winni złożyć w sekretariacie szkoły
następujące dokumenty:

1. podanie z życiorysem,
2. świadectwo ukończenia szkoły podstawowej (tym-
czasowe zaświadczenie ze szkoły stwierdzające, że
kandydat jest uczniem VIII klasy, z równoczesnym
podaniem ocen za I półrocze),
3. odpis aktu urodzenia lub dowód osobisty matki do
wglądu,
4. pięć fotografii,
5. szkolne świadectwo zdrowia.

Wszystkim absolwentom zapewnia się zatrudnienie w Po-
znańskiej Fabryce Łożysk Tocznych, a absolwentom ZSZ —
możliwość dalszej nauki w 3-letnim Technikum Mechanicz-
nym dla Pracujących, wchodzącym w skład zespołu szkół.

Szkoła nie posiada internatu.

1296-K1

W dniu 22 marca 1975 r. zmarł po długiej cho-
robie, przeżywszy 82 lata

kol. JÓZEF KANIA

emerytowany nauczyciel, były kurator Okręgu
Szkołnego Szczecińskiego, były sekretarz, wice-
prezes i prezes Zarządu Okręgu ZNP w Pozna-
niu, wybitny organizator tajnego nauczania
w skali krajowej, zasłużony pedagog i działacz
społeczny, odznaczony Krzyżem Oficerskim Or-
denu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasłu-
gi, Złotą Odznaką ZNP i innymi odznaczeniami.

W Zmarłym traci Związek Nauczycielstwa
Polskiego cenionego i wybitnego działacza
związku.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 marca 1975 roku
o godzinie 14 na cmentarzu na Miłostowie —
Główna.

Związek Nauczycielstwa Polskiego
Zarząd Główny w Warszawie
i Oddział w Poznaniu 8313g

PELAGIA MORLIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godz. 12.30
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni
córnica, syn, synowa, zięć i wnuki 8243g

Dnia 24 marca 1975 r. zmarł, opatrzony Sakra-
mentami św., w wieku 65 lat, nasz najdroższy
mąż, ojciec, teść i dziadek

JÓZEF MAŁECKI

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 10.50
na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną

Ul. Kadłubka 4 m. 11. 8326g

W dniu 22 marca 1975 r. po długich cierpie-
niach zmarła, opatrzona Sakramentami św., ko-
chana żona, mama, teściowa i babcia

MARIA CZARNECKA

z domu Bak

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 14.15
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
rodzina

Osiedle Plewiska, ul. Skórzewska 78. 8309g

Dnia 23 marca 1975 r. zmarł, opatrzony Sakra-
mentami św., kochany mąż, ojciec, teść i dzie-
dek, przeżywszy lat 74, śp.

JAN JAWORSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26 bm.
o godz. 14.30 na cmentarzu w Mosinie.

W smutku pogrążona
żona z rodziną 8205g

W dniu 24 marca 1975 r. zmarła nasza kochana
mama, teściowa i babcia, przeżywszy lat 80

JÓZEFA SMOCZYŃSKA

z domu Heintze

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 16
na cmentarzu w Naramowicach.

W smutku pogrążona
rodzina

Ul. Burysława 6 m. 1. 8259g

W dniu 24 marca 1975 roku zmarł w wieku
82 lata, opatrzony Sakramentami św., nasz
ukochany ojciec, mąż, teść, dziadek i pradzia-
dek, śp.

BOLESŁAW CIERPIAŁKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godz. 13.30
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z rodziną 8327g

Ul. Fredry 3 m. 8.

Dnia 20 marca 1975 r. zginął śmiercią tragiczną
w nurtach rzeki Warty, członek naszego Towa-
rzystwa — zawodnik młodzieżowej kadry naro-
dowego Związku Towarzystw Wioślar-
skich i grupy specjalistycznej Woj. Federacji
Sportu - Sekcji Wioślarstwa w Poznaniu

druh MAREK WŁAŻŁAK

Pamięć o Nim zachowamy w sercach naszych
na zawsze, a Rodzinie wyrażamy nasze najgłę-
bsze współczucie.

Zarząd — Komisja Rewizyjna
wioślarzy i wioślarki
Towarzystwa Wioślarzy „Polonia”
w Poznaniu

Uroczystości żałobne i pogrzeb odbę-
dzie się w środę, dnia 26 marca 1975 r. o godz. 16 w Krze-
sinach. 8217g

W dniu 23 marca 1975 r. zmarła nasza uko-
chana matka, teściowa i babcia, przeżywszy
lat 81

ZOFIA RZESZUTEK

z domu Kurdwanowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 9.15
na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w głębokim smutku
córnica z rodziną 8310g

Dnia 22 marca 1975 r. zmarła po ciężkich cier-
pieniach

MARTA ADAMCZAK

z domu Zawala

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godz. 14
w Obornikach.

W smutku pogrążona
rodzina 8216g

† Dnia 22 marca 1975 roku zmarła, przeżywszy
68 lat, nasza najukochańsza żona, mamusia
i babcia, śp.

ELEONORA SZULCZEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26 bm.
o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
rodzina

Ul. Dzierżyńskiego 81. 8213g

† Dnia 22 marca 1975 roku zmarł, przeżywszy
85 lat mój ukochany mąż, ojciec, teść i dzie-
dek, śp.

MAKSYMILIAN KURCZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. w Cerekwi-
cy. Wyprowadzenie zwłok o godz. 10 z domu
żałoby w Przybrodzie, pow. Poznań.

W głębokim smutku pogrążona
rodzina 8256g

† Dnia 23 marca 1975 r. zmarł nagle, przeżyw-
szy lat 63, opatrzony Sakramentami św., mój
ukochany mąż, nasz najdroższy ojciec i dziadek

WITOLD DOWNAR

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26 bm.
o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną 8240g

Ul. Garbary 53 m. 6.

† Dnia 23 marca 1975 r. zmarła, namaszczona
Olejami św., ukochana mama, teściowa,
babcia i prababcia, przeżywszy lat 72, śp.

PELAGIA GRĘBOWICZ

z domu Szymkowiak

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 16
na cmentarzu w Stęszewie.

W smutku pogrążona
rodzina

Stęszew, B. Chrobrego 9. 8204g

† Dnia 21 marca 1975 r. zmarł nagle w wieku
67 lat, mój najdroższy mąż, ukochany ojciec,
teść, dziadek, brat, wujek i szwagier, śp.

STEFAN WIERZBICKI

Były jeńiec obozu stalg II c Woldenberg.

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 14
na cmentarzu Miłostowo.

W głębokim smutku pogrążona
żona i rodzina

Ul. Masztalarska 8 m. 2. 8210g

† Dnia 22 marca 1975 r. zmarł, opatrzony Sa-
kramentami św., przeżywszy lat 50, nasz naj-
ukochańszy i drogi, śp.

BONIFACY GRAMACKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 11.55
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z dziećmi i rodziną

Ul. Wawrzyniaka 29 m. 7. 8227g

† Dnia 21 marca 1975 r. zmarł po tragicznym
wypadku namaszczony Olejami św. w 27 ro-
ku życia, nieodżałowany nasz najukochańszy
mąż, tatuś, syn, brat, szwagier, wujek i zięć, śp.

WOJCIECH CICHOCKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 11
na cmentarzu w Czempiniu.

W głębokim smutku pogrążona
rodzina 8333g

† Z ogromnym żalem zawiadamiamy, że w
dniu 21 marca 1975 r. opuścił nas na zawsze
nasz zany i szlachetny kolega, śp.

STANISŁAW KOTUŁA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 25 bm.
o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

Zonie oraz Rodzinie serdeczne współczucia
składa

grono przyjaciół 8250g

† Dnia 23 marca 1975 r. zmarła śmiercią tra-
giczną, namaszczona Olejami św., przeżyw-
szy lat 84, nasza najukochańsza matka i teści-
owa

MICHALINA URNIAŻ

z d. Taraszkiewicz

Msza pogrzebowa i wyprowadzenie zwłok
z kościoła parafialnego w Rakoniewicach na
cmentarz parafialny nastąpi w środę, dnia 26
bm. o godzinie 14.30.

W głębokim smutku pogrążeni
syn z żoną i rodziną

Rakoniewice, Poznań, Kowno. 8231g

† W dniu 21 marca 1975 r. zmarła, opatrzona
Sakramentami św., przeżywszy lat 51, nasza
najukochańsza żona, mamusia i babunia

MARIANNA IRENA KOWALSKA

z domu Bródka

Pogrzeb odbędzie się w dniu 25 bm. o godzi-
nie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona
rodzina

Ul. Chudoby 14 m. 10 a. 8225g

TEATRY

OPERA — g. 19 „Halka”, MUZYCZNY — g. 19 „Nie kłam kochanie”, POLSKI — g. 19 „Porwanie Sabinek”, NOWY — g. 19 „Jak wam się podoba”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 14, 16 „Śmiech w ciemności” (fr.-ang. 18 l.), g. 18 „John poszedł na wojnę” (USA 18 l.), g. 20.15 DKF „Kamera” (seans zamknięty), KDF PALACOWE — g. 14, 16, 19.30 „Szczęśliwy człowiek” (ang. 15 l.), APOLO — g. 9.45, 13, 16.15, 19.45 „Ziemia obiecana” (pol. 15 l.), BAŁTYK — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20.15 „Aresztuję cię przyjacielu” (ang. 15 l.), GONG — g. 9, 12.30, 16, 19.30 „Ojciec chrzestny” (USA 18 l.), GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Człowiek w pięknym krawacie” (fr. 15 l.), GWIAZDA — g. 10.30, 13, 16.15, 19.45 „Ziemia obiecana” (pol. 15 l.), KOSMOS — g. 17.30, 20 „Dramat namietności” (pol. 15 l.), MALTA — g. 16, 18, 20 „Wybawienie będzie śmiercią” (fr. 18 l.), MINIATURKA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Homolki na urlopie” (czes. 15 l.), OLIMPIA — g. 15, 17.30, 20 „Rozwód” (NRD 15 l.), OSIEDLE — g. 16, 19 „Heca” (RFN 15 l.), PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Nie ma róż bez ognia” (pol. 15 l.), PRZYJAŹŃ — nieczynne, RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Kraska” (wł.-fr. 15 l.), RUSALKI (Swarzędz) — g. 19.30 „Aferzysta” (radz. 15 l.), SCALA — g. 16, 18, 20 „Dzielnik wolał Rossolimo” (wł. b.o.), TĘCZA — g. 16, 19 „Potop” cz. I (pol. b.o.), WARTA — g. 10, 14 „Podwodna odyseja” (kanad. b.o.), g. 12, 16, 18 „Orzeł i reszka” (pol. 15 l.), g. 20 „Wahadło” (USA 18 l.), WZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 11 — seans zamknięty, g. 15.30, 18 „Potop” cz. II (pol. b.o.), WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Człowiek w dziczy” (USA 15 l.), WRZOS (Luboń) — g. 18 „Przygody Robinsona Kruzo” (radz. b.o.), WPZOS (Mosina) — nieczynne, FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Monte Cassino”, OGROD ZOOLOGICZNY ul. Zwierzyniecka — g. 9-18, ul. Krawcowa — g. 10-17.

DYZURY

SZPITAL: Interna, chirurgia, okulistyka, neurologia, laryngologia — ul. Lutycka; psychiatra — ul. Szpitalna 29/33; chirurgia dzieci — ul. Krysiewicza 7. Pogotowie Ratunkowe dla m. Poznania, ul. Chelmonskiego 20 — tel. 86-00-66; nagłe zachorowania i porady lekarskie — tel. 63-735; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999. Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia (al. Marcinkowskiego 21) — tel. 989 g. 7-22. Telefon Zaufania — 998 czynny całą dobę (dyżuruje lekarz psychiatra). Porady prawne z zakresu służby zdrowia, spraw rentowych i prawa rodzinnego — tel. 980. Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 248), tel. 983 g. 9-21 (w nocy nagłe wypadki). Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140, Dzierżyńskiego 349, Głogowska 107/109, Główna 53, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Słowiańska, Starołęcka 18, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 7.17 Takt i minuty; 7.35 Dzień dobry, kierowco; 7.40 Propozycje do „Listy przebojów”; 8.05 U przyjaciół; 8.10 Melodie naszych przyjaciół; 8.35 Olsztyński konc. rozrywkowy; 9.05 Turniej instrumentalistów; 9.30 Radio Praga prezentuje: 9.45 Rytmy, barwy i nastroje; 10.08 Koncert muz. staropolskiej; 10.30 „Jeszcze miłość” — fragm. 4; 10.40 Jazz tradycyjny w Europie — cz. II; 11 Muzyka polska i melodie; 11.18 Nie tylko dla kierowców; 11.25 Co słychać w świecie; 11.30 Z nagrań Ork. PR pod dyr. Jana Prusaka; 12.25 Mel. z kraju i zagranicą; 13 Melodie sadzkie i podhalańskie; 13.30 Rytmy młodych; 14 Ze świata nauki; 14.05 Diabełskie skrzypce i burzysas; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Gra grupa „Rebelle Bongo”; 15.05 Listy z Polski; 15.10 Muzyka E. Młynarskiego; 15.35 Z kompozytorskiej teki J. Mikulczy; 16.10 Śpiewa James Taylor; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Mel. z Kraju Rad; 17 Radiokurier; 17.20 Rytmoplast; 17.40 Jazz; 18 Muzyka i Aktualności; 19.25 Nie tylko dla kierowców; 19.30 Fragment recitalu Udo Jürgensa; 19.35 Gwiazdy światowych estrad; 19.45 Klient nasz partner; 20 NURT: „Wolność a konieczność”; 20.20 Interwju; 21 Zaginione cywilizacje — Angkor; 21.15 Wieczorny koncert żywych miłośników muz. poważnej; 22.15 Piosenki Mikisa Theodorakisa; 22.30 Wiersze śpiewane; 23.05 Korespon-

Z sesji DRN Nowe Miasto i Grunwald

Co potrafią zdziałać samorządy mieszkańców?

Zbieżny był temat wczorajszej sesji DRN Nowe Miasto i dzisiejszych obrad radnych DRN Grunwald. Na obu sesjach omawiano działalność samorządu mieszkańców, kierunki jej dalszego rozwoju, głównie w roku bieżącym. Na Nowym Mieście działa 16 komitetów osiedlowych, 27-obwodowych i ponad 100-domowych. Skupiają one około 750 aktywistów, ludzi z różnych środowisk zawodowych. Od dawna ich działalność, oparta na współpracy z innymi organizacjami społecznymi, przestała być formalna. Aktywiści wykazują sporo inicjatywy, a wszystkie poczynania służą jednemu celowi — poprawie warunków bytowych i społecznych mieszkańców. To oni też inicjują czyny społeczne, dzieła realizacji których pięknieje dzielnic. Wartość wykonanych czynów przez samorząd mieszkańców w ciągu minionych dwóch lat przekroczyła 10 mln zł. Wiele uwagi w swoim społecznym działaniu aktywiści komitetów poświęcają także organizowaniu zajęć dla dzieci i młodzieży. Dobre rezultaty w tej pracy uzyskują przede wszystkim te komitety, które dysponują własnymi świetlicami lub lokalami, jak np. na Ratajach, w Krzesinach i na Zawadach. W Kobylem-

Kalejdoskop POZNAŃSKI

Na placu przy ul. Syreniej, mimo zakazu składowania śmieci, zalega sporo rozmaitych blaszanych, kartonowych i szklanych opakowań, papieru i złomu. Widzieliśmy tam również zniszczone kanapy. Nic więc dziwnego, że mieszkańcy wspomnianej ulicy proszą o zachowanie porządku, głównie zaś o przestrzeganie stosownego w tym względzie przepisu. (pik)

Zegar na wieży Zamku — z którego korzystają chętnie liczni przechodnie — spieszy się o blisko 10 minut. Informację tę polecamy uwadze konserwatora tego popularnego chronometru. (res)

W Zakładowym Domu Kultury PZOS „Stomil” otwarto interesującą wystawę malarstwa Henryka Gutowskiego, której tematykę stanowi problem związany z ochroną środowiska naturalnego. (na)

INFORMUJEMY

Dzisiaj: ● Godz. 18 — aula Szkoły Podstawowej nr 14 na Os. Piastowskim 65 — Wydział Oświaty, Wychowania i Kultury nowomińskiego Urzędu Miejskiego zaprasza na koncert adresowany do kobiet dzielnicy. ● Godz. 19.30 — Sala Czerwona Pałacu Działalności — 114 Koncert Estrady Kameralnej PTM im. H. Wieniawskiego.

dencja z zagranicy; 23.10 Jam session. WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 22, 23. PROGRAM II: 7.35 Posłuchaj i przemysli; 8.35 Public. ekonom.; 8.55 Muz. spod strzechy; 9 „Car-milla” — fragm. pow.; 9.20 A. Gła zunow — fragm. z baletu; „Pory roku”; 9.40 Dla przedszkolki; „Złoty koszyk”; — słuch.; 10 Książki, które na was czekają; 10.30 Muzyka operowa; 11 Dla klas III i IV; 11.35 „Kwieciostę i prostotę”; 11.35 Rodzinny tor prze-szkół; 11.40 Skrzypka poszukiwana; 11.45 Od Tatr do Bałtyku; 12 Spotkanie z aktorem L. Sempolińskim; 13.20 Pieśni Gabrieli Faure — śpiewa G. Souzay; 13.35 Mój debiut literacki — mówi H. Auderska; 13.55 Mini prze-gład folklorystyczny — Grecja; 14 Więcej, lepiej, taniej; 14.15 Tu Radio Moskwa; 14.35 Ottorino Respighi — Pinie rzymskie — poemat symf.; 15 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 M. Biejszy — śpiewaczka radziecka, laureatka Nagrody Państw. 1974 r. — aud. Olga Lady; 16 „Miasto moim domem” — Modlin czyli o rozwoju Warszawskiego Zespołu Miejskiego; 17.25 Aud. społeczna; 17.35 Duet fortepianowy — Kisielewski — Tomaszewski; 17.50 Radio-express; 17.55 Z cyklu: „Postawy i działania”; 18.05 Poznań muzyką malowany; 18.45 Drogi poznania; „Trzy kroki wtajemniczenia”; 19 Feliks Janiewicz — Divertimento na ork. symf.; 19.15 Język angielski; 19.30 Magazyn literacki pt. „Między ustami a brzegiem pa-charu”; 20.35 P. Czajkowski; Suita; 21 Bela Bartok — III Kwartet symf.; 21.15 Rep. literacki pt. „Życie od nowa”; 21.55 Radio — Szkole; 22.10 Ludwik van Beethoven; „Leonora I” — uwertura C-dur op. 72 nr 1; 22.20 Radiowy Tygodnik Kulturalny; 23 Trio fortepianowe Klary Schumann; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muz. okolicznościowa XV i XVI w.

„Poznański handel — kobietom pracującym”

Zakończenie konkursu wystaw sklepowych

W ostatnim tygodniu w kilkunastu sklepach w Poznaniu pojawiły się wywieszki informujące, iż dana placówka bierze udział w konkursie na najlepszą dekorację okna sklepowego. Konkurs ten odbył się z okazji Międzynarodowego Roku Kobiet i przebiegał pod hasłem „Poznański handel — kobietom pracującym”. Jego organizatorką była Międzyresortowa Rada Reklamy, Wydział Handlu, Przemysłu i Usług Urzędu Miasta Poznania oraz redakcja „Głosu Wielkopolskiego”.

We współzawodnictwie udział wzięło 49 placówek handlowych, reprezentujących 9 przedsiębiorstw. Jury, w skład którego wchodziło przedstawicielstwo organizatorów konkursu oraz Związku Zawodowego Pracowników Handlu i Społdzielczości i Związku Polskich Artystów Plastyków — postanowiło nagrody pieniężne wartości 20 000 zł ufundowane przez Międzyresortową Radę Reklamy przydzielić następującym dekoratorom:

W grupie sklepów przemysłowych pierwszą nagrodę 4000 zł przyznano Grzegorzowi Tomczakowi za dekorację sklepu WPTO nr 88 przy ul. Ratajczaka 22/24. Drugą nagrodę 3000 zł otrzymała Katarzyna Niewicewska autorka dekoracji w sklepie WPTO nr 74 przy ul. Fredry 1. Trzy równorzędne trzecie nagrody po 1500 zł przyznano: Halinie Rybczyńskiej za dekorację stoiska z kosmetykami w Domach „Centrum” przy ul. Mielżyńskiego 14, Andrzejowi Waraczewskiemu autorowi dekoracji sklepu Jubiler przy pl. Wolności 5 oraz Ewie Rąglewskiej, Barbarze Chlebowskiej i Bogdanowi Lisieckiemu za dekorację lewego okna

w domu towarowym „Alfa” PSS Spółem przy ul. Czerwonej Armii 40.

W branży spożywczej bezkonkurencyjną okazała się wi-

swoją nagrodę, którą jest aparat fotograficzny, Ewie Zdrojewskiej, autorce dekoracji w sklepie WSO nr 10 przy ul. Czerwonej Armii 31 (pik)



Na zdjęciu witryna sklepu WSO nr 10 przy ul. Czerwonej Armii 31, której autorka Ewa Zdrojewska uzyskała nagrodę „Głosu Wielkopolskiego”. Fot. (2) — H. Kamza

tryna sklepu WSO nr 27 przy ul. 27 Grudnia 9, której autorką jest Janina Danielewicz. Warto w tym miejscu dodać, iż zwyciężyła ona również w naszym ubiegłorocznym konkursie. Drugie miejsce i nagrodę 3000 zł otrzymali Jan Łoboda i Stanisław Borna za dekorację sklepu WPHS nr 199 przy ul. 27 Grudnia 13 (supersam), a trzecią nagrodę Jan Łoboda i Jarosław Eicke, autorzy pomysłów dekoracji w sklepie nr 87 WPHS z mroźnikami przy ul. Ratajczaka 36.

Nagrodę specjalną prezydenta miasta Poznania — pamiątkowy puchar — przyznał Janowi Dopierale i Pawłowi Wernerowi za dekorację sklepu WPHAPIS nr 38 z artykułami sportowymi przy pl. Wolności 6. Redakcja „Głosu Wielkopolskiego” przekazała

Piosenka zbliża narody

Hasło to po raz szósty przyswiecać będzie Ogólnopolskiemu Festiwalowi Piosenki Studentów Zagranicznych, który odbędzie się tradycyjnie w naszym mieście. Organizatorami imprezy: Zarząd Wojewódzki SZSP w Poznaniu, Środowiskowy Komitet Studentów Zagranicznych, Pałac Kultury i Towarzystwo Łączności z Polonią — zapraszają wszystkich jej sympatyków (a jak dowiedli lata poprzednie jest ich w Grodzie Przemysława bardzo wielu) na festiwalowe koncerty 12 i 13 kwietnia br. Miejscem pierwszego — konkursowego — będzie Sala Wielka PKiP, a popis laureatów przewidziany w sali widowiskowo-sportowej „Arena”. Początek obydwu spotkań o godz. 18.

Jak się dowiadujemy do udziału w tegorocznej imprezie zgłosiło się 86 wykonawców z 28 państw — studentów polskich uczelni, reprezentujących nieomal wszystkie kraje ośrodki akademickie. Zgodnie z regulaminem Festiwalu każdy z piosenkarzy (lub zespołów) zaprezentuje dwa utwory — jeden ojczysty, drugi polski. (wig)

Przerwa w dopływie wody

Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych i Wodociągowo-Kanalizacyjnych zawiadamia, że w związku z robotami inwestycyjnymi na trasie E-8 nastąpi 27 bm. w godz. 7-15 całkowity brak do pływu wody dla ul. Dąbrowskiego wraz z ul. przyległymi na odcinku od ul. Polskiej do granicy miasta. Zainteresowanych mieszkańców oraz zakłady pracy prosimy o poczynienie zapasów wody i zabezpieczenie urządzeń kotłowych. (2177K)

Pojadą do Inowrocławia

Najlepsi wykonawcy utworów radzieckich

W minioną sobotę i niedzielę odbyły się w Poznaniu eliminacje wojewódzkie XIV Ogólnopolskiego Konkursu Piosenki Radzieckiej. Jury pod przewodnictwem Benona Hardego przesłuchało ponad 100 uczestników (w tym 23 zespoły wokalnoinstrumentalne). Wytypowano tą drogą solistów i zespoły — którzy reprezentować będą miasto i województwo poznańskie na Centralnym Przeglądzie w Inowrocławiu, w dniach 23 — 27 kwietnia br.

I miejsce w kategorii solistów zajęła Krystyna Kasper, uczennica Liceum Ogólnokształcącego z Trzcianki, zdobywając jednocześnie nagrodę, którą jest wyjazd do Związku Radzieckiego; II miejsce — Adam Smykowski, uczeń VIII LO z Poznania; III — Danuta Górna z Liceum Medycznego w Poznaniu oraz IV — Jadwiga Smoliga z Technikum Włókienniczego w Kaliszu.

Najlepszy w grupie zespołów okazał się chodzieski kwartet „Co wy na to”, a następnie — duet z MDK na Wildzie (Bronisława Januszko i Aleksander Pszczółkowski). Powyższe zespoły i soliści stanowią „reprezentację” Wielkopolski w Inowrocławiu.

Ponadto wyróżniono — w kolejności: Annę Skibę z Kępna, Ewę Madrzak z Leszna, Halinę Kokocińską z Ostrowa, Alicję Cieżką z Gniezna oraz kwartet żeński z Ostrowa, zespół „Łowiczanka” z Klubu PKS w Poznaniu i grupę wokalnoinstrumentalną z Odlewni Żeliwa w Śremie. Eliminacje miejskie (o których pisaliśmy) i wojewódzkie — jeszcze raz dowodnie potwierdziły jak dużą popularnością cieszy się — zwłaszcza wśród młodzieży — piosenka radziecka. (res)

ODPOWIADAMY

Iwona S. ul. Świt — Informatorzy dla kandydatów do szkół wyższych i policealnych studiów wiodowych powinny posiadać wstępną sekretariaty szkół i biblioteki publiczne. Może też Pani skorzystać z informatora w naszej redakcji (ul. Grunwaldzka 19 pok. 5). (950)

W. K. ul. Ziarnista — Dziękujemy za list i artykuł. Przekazaliśmy go do działu dokumentacji naszego wydawnictwa. List zawiera informacje cenne dla osób, które będą pisały o sprawach nieporuszonych. (708)